

Gene numeru 25 gr.

Redakcja i Administracja
 Kraków
 ul. Dunajewskiego 5
 Telefon Redakcji 396
 Telefon Administracji 310
 Adres telegraficzny:
 NAPRZÓD KRAKÓW

NAPRZÓD

ORGAN POLSKIEJ PARTII SOCJALISTYCZNEJ

Miesięcznie zł. 5.50

Trybunał w Krakowie zł. 1.25

Zagranicą 9 złotych

Wychodzi co cztery dni z wyjątkiem niedziel i dni świątecznych

Konto PKO Kraków 400.670

OSTRO CZY ŁAGODNIE?

Przed kilku tygodniami poseł Polakiewicz, przemawiając na zgromadzeniu BB we Lwowie, oświadczył, że rząd i BB zdecydowane są przeprowadzić zmianę konstytucji choćby w drodze zamachu stanu tj. przez narzucenie jej. Na czwartkowym posiedzeniu klubu BB prezes Stawek oświadczył, że wiadomości o rzekomym zamiarze dokonania zamachu stanu są nieprawdziwe. Te słowa prezesa otrzymują wyjaśnienie i uzupełnienie w sobotnich telegramach, wedle których BB dążyć będzie do zmiany konstytucji różnymi taktycznymi środkami, wśród których gwałt nie jest — podobno — brany w rachubę.

Kto mówi o pianach rządu i BB z większym autorytetem: p. Stawek czy p. Polakiewicz? Jeden i drugi uchodzi za „męża zaufania” Belwederu; obaj są miarodajnymi członkami BB i mają wpływ na rząd — kto więc ma rację? Ta sprawa jest jednym z licznych dowodów, jaka rozbieżność panuje w BB, kiedy przychodzi wybierać wprost przeciwnie, nawzajem wykluczające się kroki dla zreferowania rzeczy, którą BB ogłosiła jako swój naczelny postulat.

Wogóle pytanie: ostro czy łagodnie jest w naszych stosunkach zupełnie na miejscu. Tensam p. Stawek, który kilka tygodni temu groził opornym posłom łamaniem kości, dziś mówi o niestosowaniu gwałtu, a więc chyba o środkach konstytucyjnych. Jakież to mają być środki? I na to p. Stawek daje odpowiedź w słowach: „Jeżeli Sejm uchwali rządowi wotum nieufności, rząd wyciągnie konsekwencje przepisane przez konstytucję”. Konstytucja na ten wypadek w art. 58 postanawia, że na żądanie Sejmu — a wotum nieufności jest chyba wyraźnym żądaniem — rząd ustępuje. Może jednak być zastosowany i drugi środek konstytucyjny: rozwiązanie Sejmu i apel do wyborców. Który z tych środków miał na myśli p. Stawek, mówiąc o konsekwencjach konstytucyjnych?

Pewna, choć — jak wszystko u nas — niepewną odpowiedź, na to pytanie daje wiadomości z ostatnich dni o zmianie rządu. Rząd, ustępując przed zebraniem się sesji sejmowej nie może tensesam uchylić się od odpowiedzialności przed parlamentem; może ona być innego rodzaju: zamiast wotum nieufności pociągnięciem przed Trybunał Stanu. Zreszta i następny rząd nie uchylił się przed decyzją Sejmu, a wówczas? Albo rząd będzie się ciągle zmieniał albo nastąpi rozwiązanie Sejmu — trzeciej ewentualności niema.

Zdaje się, że ta druga ewentualność jest poważnie brana w rachubę. W kołach sanacyjnych głoszono, że w razie nowych wyborów będzie się je prowadzić w taki sposób, że wybory z marca 1928 będą wobec nich nieważną zabawką. Jest to zapowiedź znamienita, szczególnie w związku z drugą, że sam marszałek Piłsudski obejmuje naczelne dowództwo w „rozrywek” z Sejmem. A że, dodają, żaden wódz z góry nie zdradza swych planów, aby nie dać przeciwnikowi możliwości przygotowania kontrplanów, a więc najbliższa przyszłość stoi pod znakiem tajemniczości — coś się przygotowuje w guście zaskoczenia, o którym sa-

natorzy tak chętnie rozprawiają. Będzie to zresztą „w naszym guście”: wszak u nas wiśkowoski i w sprawach cywilnych ma ważki głos.

Z tego wszystkiego, z tych pogłosk, zaprzeczają jedno jest pewnem: sanacja jest w rozterce, sama nie wie, co zrobić: czy łagodnie czy ostro włączyć się do zrealizowania swych zamierzeń. Ta niepewność, to ostrożne dobieranie się do przeciwnika już jest częścią przegranej. Aby iść do walki z pewnością zwycięstwa, trzeba mieć w nie wiara. A tu wszystko wskazuje na to, że sanacja tej wiary nie ma, że jest dopiero w poszukiwaniu za metodą. A tymczasem opinia i jej wyraz: opozycja sejmowa już są zdecydowane i już wiedzą, co zrobić.

Do robotników krakowskich

Jak corocznie, tak i obecnie w dniu 10 listopada protestatorki Krakowa będą obchodziły uroczystość tragiczną rocznicę pamiętnych walk listopadowych. Jak corocznie, tak i obecnie oddamy hołd pamięci ofiar tragicznej walki obywatela manifestacyjnej pochodni nad groby poległych.

Ale same wyrazy czci i poważania, złożone prochem bojowników proletariatu krakowskiego, nie wystarczą. Po tragicznie zmarłych w dniu 6 listopada 1923 r. towarzyszach naszych pozostały rodziny, wdowy, sieroty, pozabawione żywilieli i opiekunów, pozostałi inwalidzi pozabawieni możliwości zarobkowania.

Pomoc dla rodzin ofiar 6 listopada jest obowiązkiem wszystkich robotników. Byłoby hańbą, gdyby rodziny towarzyszy naszych, poległych w walce z reakcją kapitalistyczną i złym rządem, wydane zostały na pastwę nędzy i głodu.

Do tego dopuścić nie wolno!

Jak corocznie, tak i obecnie udajemy się więc do Was z prośbą o składanie datków pieniężnych na rodzinny ofiar walk listopadowych. Wśród poległych w dniu 6 listopada 1923 r. znajdowało się kilku kolejarzy, których rodziny pozostały prawie bez zapotrzebowań. Kolejarze muszą w pierwszym rzędzie przysięść z pomocą rodzinom swoich współtowarzyszów pracy.

Dajmy czynny dowód solidarności robotniczej! spełnijmy nasz obowiązek wobec poległych!

Wszelkie składki należy kierować do administracji „Naprzodu”, Kraków, ul. Dunajewskiego 5. Za Komitet Pomocy Ofiarom Wypadków 6 listopada 1923 w Krakowie:

M. Mastek, L. Kustowski,
 przewodniczący, skarbnik.

Sad okręgowy w Krakowie, Wydział II karny.
 Dnia 21 października 1929, II Pr. 126/29.

Sad okręgowy w Krakowie, jako prasowy w Krakowie, po wyłączeniu wolności p. prokuratora przy tymże sądzie, za niemożności posiadania orzec. Zawiadza się po myśli art. 76 rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z 10 maja 1927 Druz. Nr. 45, poz. 396 dotychczas dnia 19 października 1929 r. przez starostwo grodzkie w Krakowie do L. 60/Pras/29 załączone czasopiśmie pod tyt. „Naprzód” Nr. 239 z dnia 19 października 1929 r. z powodu rozpatrzenia przez redakcję sprawozdania komisji zarządowej Kasy chorych Z. Kolkiewicza nagłosem oraz uwagami Redakcji, co sprzeciwia się przepisowi art. 30 rozporządzenia prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 10 maja 1927 r. Nr. 45, poz. 396 Druz. Rozważając po myśli art. 77 cyt. rozporządzenia prezydenta Rzeczypospolitej się Redakcji czasopiisma „Naprzodu” rozpowszechniania zajętych artykułów oraz poleca się, aby w najbliższym numerze tegoż czasopiisma pod rygorem art. 60 wspomnianego rozporządzenia niniejsze orzeczenie bezterminnie umieścić w zachowaniu i dostawieniu art. 30-33 tegoż rozporządzenia. Sąd okręgowy (Podpis naczelnego).

Złoty

750 tysięcy

może każdy wygrać, kto zakupi
 LOS LOTERJI KLASOWEJ
 w slynnej ze szczęścia
 KOLEKTURZE

BRACI SAFIER

Kraków, Rynek Gł. 6

Ponadto można wygrać zł.:
 350.000, 250.000, 150.000,
 100.000, 80.000, 75.000,
 60.000, 50.000, 40.000,
 25.000, 20.000, 15.000,
 10.000 i t. d.

Ogólna suma wygranych
 32 miliony złotych

Co drugi los musi wygrać!
 CIĄGNIENIE I. KLASY
 już 14 i 15 listopada b.r.

Ceny losów:

ćwiartka	połówka	cały los
zł. 10.	zł. 20	zł. 40.

Zamówienia załatwia się odwrotną pocztą.

W tem miejscu wyciąć i przelać nam w liście.

Kartka zamówień.

DO BRACI SAFIER

w Krakowie, Rynek Gł. I. 6. I.

Niniejszem zamawiam:

_____ losów ćwiartek po zł. 10 —
 _____ losów poówek po zł. 20 —
 _____ losów całych po zł. 40 —

Należność zł. _____ uiszczę po otrzymaniu losów blankietem nadawczym P. K. O. Nr. 400.117 przez firmę załączonym.
 Imię i nazwisko _____
 Adres: _____

Krzyk rozpaczy samorządów miast polskich

Dnia 14 m. odbyło się w Warszawie niezwykle liczne posiedzenie zarządu Związku Miast Polskich, na którym obecni byli również przedstawiciele ministerstwa spraw wewnętrznych — dr. Duch i ministerstwo skarbu — naczelnik ubożnictwa — Lwja. Celem obrad poświęconym była sprawa finansów miejskich, które — jak wiadomo — znalazła się przeważnie w stanie katastrofalnym, zwłaszcza jeśli chodzi o miasto byłego zaboru rosyjskiego. Zarząd Związku Miast wysłuchał referatu dyrektora M. Porowskiego w sprawie nowelizacji ustawy o tymczasowym uregulowaniu finansów komunalnych, szeroko zaś dyskusja, jaka się na temat tego projektu rozwinęła, wyukuliła ponury obraz sytuacji miast polskich, pogarszającej się z dnia na dzień i obciążającej rząd w stosunku do spraw samorządowych.

Przed przystąpieniem do właściwych obrad, wiceprezydent Rapelski, reprezentujący w zarządzie Związku wraz z prezydentem Ziemięckim, magistrat miasta Łodzi złożył — w imieniu demokratycznej grupy członków zarządu — energiczny protest w sprawie niedawno odbytego zjazdu w Poznaniu, na którym, jak w swoim czasie informowaliśmy, wyrażali wykonawcy zmian porządku dziennego działania zarządu Związku Miast, a także wiceprezydent Rapelski żądał uwolnienia zarządu Związku Miast w możliwie niedalekiej przyszłości.

Następnie omówiona została sprawa mandatu b. prezydenta miasta Płocka, Zbrożny, Zarząd operując na swym regulaminie, jedynomyślnie stanął na stanowisku, że aczkolwiek w Płocku rozwiązane zostały władze miejskie, to wobec tego, iż decyzja ta została zaskarżona do Trybunału Administracyjnego, do czasu rozstrzygnięcia sprawy w II instancji, Zbrożny miastu nie nadaj mandatu członka zarządu Związku Miast.

Dyr. Porowski podkreślił przedewszystkiem w swym referacie, że memoriał, złożony przed kilku miesiącami, byłemu premierowi dr. Barłowi przez delegację Związku Miast, dotychczas nie został uwzględniony, ani wogóle rozpatrzony. — Zdaniem dyr. Porowskiego, nie można mieć nadziei, by rząd zrzekał się części dochodów skarbowych, przywrócił — jak tego domagał się memoriał — skasowanie podatku katastrofalny stan finansów samorządowych i cesaryzm rządowy nie zajął sobie absolutnie sprawy, wymaga niedocześnie zmiany doradczych choćby środków ratunku. Dość powiedzieć, że w obiegu znajduje się obecnie kilka ilości wекси różnych miast, i że wielka część tych wexli została zaprestowana. Odbyła się to fatalnie na kwestii zaufania do gospodarki samorządów polskich, utrudnia im zaciąganie pożyczek, rozpoczynanie prac inwestycyjnych i t. d. słowem wywierca wpływ w najwyższym stopniu destrukcyjny.

W charakterze doradczych środków zaradczych projekt dyr. Porowskiego proponuje: 1) istniejący obecnie tylko w byłym zabourze pruskim dodatek do podatku dochodowego rozszerzyć na wszystkie miasta polskie; 2) podwyższyć opłatę komunalną od 1 litra spirytusu o 100 procent; 3) podwyższyć opłatę alianencyjną o 100 procent; 4) w większych miastach zmniejszyć ograniczenia, że samolasty podatek gruntowy nie może przekraczać normy 100 w setnicy; 5) rozszerzyć na wszystkie miasta, jez. przy stacjach kolejowych, podatek od ładunków kolejowych; 6) wzian za podatek inwestycyjny i składkę kuracyjną dać miastom ekwiwalent w postaci: a) zwiększenia stawki podatku od lokali o 2 procent, b) zwiększenia dodatku do świadectw przemysłowych i kart rejestracyjnych z 30 na 75 procent; c) zmniejszenia wogóle maksymalnej stawki podatku mieszk. do podatku od nieruchomości lub przynajmniej zwiększenia ją podwójnie.

W razie zrealizowania podanych wyżej środków dochodowych — miastu zostałyby orzłom — we dług prorobizycyjnych obliczeń — 135.500.000 zł. w stosunku rocznym, co wobec sumy 235.436.000 zł., preliminowanej przez miasta polskie z dodatków w roku budżetowym 1928-29, stanowiłoby b. poważny wzrost dochodów miejskich.

W dyskusji pierwszy zabral głos prezydent Ziemięcki, który wskazał, że referat dyr. Porowskiego potwierdza w zupełności to, co podnoszono między innymi już na zjeździe poznańskim na temat niezdolności rządu, prowadzącego politykę samorządową przez czynnik rządowy. Pewien odłam prasy uważał za możliwe wytoczyć nawet zarzuty osobistej natury przeciwko poruszającym je sprawy wódmcom. Rzeczywiście jednak wykazuje, kto ma rację, kto dla naprawdy o dobro i przyszłość miast polskich. Prezydent Ziemięcki zwrócił również uwagę na niedopuszczalne fakty, że władze nadzorcze reskrypiami swymi domagają się nie-

jednokrotnie od samorządów wykonywania w trybie naszym różnych inwestycji nieprzewidzianych przez budżet i nie posiadających wobec tego źródła pokrycia. Następnie prezydent Ziemięcki zniósł do protokół dyr. Porowskiego szereg poprawek i uzupełnień. O lekceważeniu przez rząd samorządów nawet uzasadnionych postulatów miał mówić również z gorzycą prezydent miasta Włocławka — p. Pachowicz (BB). Składane prośby, memorjaly i t. d. nie są wcale rozpatrywane i nikt nawet nie zadaje sobie trudu, by na nie odpowiadać. Zdaniem mówcy, może dopiero ogłaszanie niewypłacalności przez kilkanaście miast polskich lub też pozamykanie, z braku środków finansowych, i p. z. zakładu przyrodniczego, w których znajduje się, a zdoła zwrócić uwagę rządu na rozpaczyliwa sytuacja miast i zmusi rząd do zajęcia się sprawami samorządowymi. Takie wyjście byłoby prawdziwym krzykiem rozpaczy ze strony społeczeństwa, a dla administracji państwowej wywoływałoby oczywiście sytuację pod każdym względem niepożądaną.

Lawnik miasta stołecznego Warszawy, dr. Iłski, określił obecny stosunek rządu do samorządów — jako walkę z siemą, a nie pomoc dla nich. Stopień obecnej polityki rządu, w odniesieniu do potrzeb i trosk miast przybrał rozmach, który przekracza granice możliwości powojnowych, wszyscy, którzy potrafią patrzeć dalej w przyszłość, miasta polskie chyła się ku upadkowi, bądź stającą się na sam brzeg przepaści; społeczeństwo jest w tym wypadku bezsilne i jedynie glosom rozpaczelwego protestu może manifestować swe niezadowolone.

Prezydent miasta Będzina, p. Michel, zaatakował „chaotyczną i bezprzekładną” politykę ministerstwa spraw wewnętrznych, które wykorzystując się przez prawnie jedynie, któryś chłód o wykonanie kontroli nad samorządami lub stosowanie środków represyjnych. — Ministerstwo spraw wewnętrznych widocznie nie liczy się zupełnie z budżetami miast, skoro może np. w drodze okólnika redukować w środku roku budżetowego podatki od widowskim kinematograficznych, sianołowicy w większych miastach poważne źródło dochodu. Tak postępować jedynie może ktoś, kto nie zdaje sobie sprawy z konsekwencji swych posunięć. Ze polityczną wiarą nadzwyczajną są bardzo nieskorodowane, a tem wyjątkowo, któryś zaburcać memorandum, mogą się przekonać na każdym kroku.

Po dyskusji, której treść i ton — jak wiadomo — mówią same za siebie, zabral głos przedstawiciel ministerstwa skarbu, który oświadczył, bardzo iakończenie w imieniu ministerstwa skarbu, że memoriał, złożony rządowi jeszcze za czasów premierostwa prof. Barla, nie został istocie dotychczas rozpatrzony, złoży jednak należy przedstawić miast, że ministerstwo skarbu nie zgodzi się w żadnym razie na uszczuplenie źródeł dochodów państwa na rzecz samorządów.

Ministerstwo skarbu wedle oświadczenia przedstawiciela nie może zrobić zgody się na nową koncepcję, wysuniatą przez dyr. Porowskiego, ponieważ zmierza ona do dodatkowego obciążenia płatników.

Na zapytanie, któryś wyrwał się z ust wielu obecnych: „coż mam czynić?”, delegat ministerstwa skarbu odpowiedział: „oszczędzać”. Delegat ministerstwa spraw wewnętrznych oświadczył, że ministerstwo poprze niektóre z punktów projektu dyr. Porowskiego, odrzuci zaś inne ze względów zasadniczych. Wobec zaś ministerstwa spraw wewnętrznych podjęcie kroki, aby przyśpieszyć z pomocą zagrożonym finansom miast polskich.

W końcu obrad zarządu Związku Miast Polskich, przedstawiciele Wielkopolski, prezydent miasta Gniezna, Barciszewski i prezydent miasta Grudziądz, Włodek, poruszyli sprawę projektowanego odebrania prezydentom miast wydziałowych byłego zabouru pruskiego, przysługujących im dotychczas uprawnień starostów grodzkich. Według posiadanych przez referatów informacji, sprawa ta została już wydziedziona dnia 23 ubiegłego miesiąca; zapytany jednak w tej materji np. premier Świąłski i minister Składowski, podczas zamknięcia Powszechniej Wystawy Krajowej w dniu 30 ub. nie dali na to pytanie jasnej odpowiedzi. Departament samorządowy ministerstwa spraw wewnętrznych, jak twierdzi, nie o tych projektach nie wie; jest istotnie rzeczą możliwą, że inicjatywa wyszła tu z zupełnie innych stony. Przedstawiciele Wielkopolski, w tym celu, uszczuplić, że mimo przypadające wkrótce dziesiątletni rocznicy polskiego samorządu w byłej dzielnicy pruskiej, któryś dobrze zdał swój egzamin, uszczuplić i kasuje jego uprawnienia, zamiast je rozszerzać. Rzecz prosta, że wywołuje to wielkie niezadowolone i rozgorzyczenie w miejscowym społeczeństwie, które zamierza protestować przeciwko zamachom na jego prawa samorządowe wszelkie-

mi dostępnymi środkami. Zgodnie z wnioskami referentów, zarząd Związku Miast postanowił interwenjować niezwłocznie w tej sprawie w ministerstwo spraw wewnętrznych i domagać się pozostawienia prezydentom miast Wielkopolski i Pomorza posiadanych dotychczas kompetencji w kwestiach poruczonego zakresu działania.

UWAGI

Zamarłe przysłówie

Istnieją w Polsce przysłowia, związane z nazwiskami osób, które się cieszą niezłomnym apetytem. Powtarzamy: „Wszedł, jak Zabłocki na miodle” — „Spisał się, jak Grabski w tańcu”. Ołóż teraz przypomniało, że w zbiorze przysłów polskich Aleksandra Weryny-Darowskiego zanotowane jest wyrażenie „Ślawkawa mowa” z komentarzem, że jest to mowa laka, o której można się wyrazić: Strzeż mied Boże przed przyjaciółmi — od nieprzyjaciół nie się obronie.

Dokładnie wyjaśnił to autor owej książki przysłów, przytaczając, że przysłowiu Ślawek mieszkał w Krzemieniu i sławił się tak skandaliczną mową na pogrzebie swojego przyjaciela, że z tego tytułu nawet powstał wierszyk, którego twórcą doszedł do takiej konkluzji:

„Zreklamuj się chętnie życia mego polowy,
Było na nym pogrzebie Ślawek nie miał
[mowy].

Rozumie się, czasami jakiegoś okolicznościowo powstałe przysłówie nie posiada długiego bytu — wychodzi z użycia, już ludzie zapomną o wyrażeniu, które le wywołało. Co najwyżej przetrwa ono w rękopisach szperaczy. W ten sposób zniknęło też określenie „Ślawkawa mowa”, które początkowo szerszą mogło mieć wiedzność tylko lokalną, ponieważ ów Ślawek nie grał żadnej roli wbyłnieszcy.

Zachodzi pytanie, czy takie przysłowia, utrwalone w księżce, nie mogą zdnowy oknać się w życie?

Władomości polskie

POSEŁ WITOS PRZYJĄŁ PREZESURE „PIASTA”

W sobotę odbyło się posiedzenie klubu parlamentarnego „Piasta”, na którym poseł Witos komunikował, iż przyjechał do Warszawy na prezesa klubu. Następne posiedzenie postanowiono odbyć w dniu 30 października dla ustalenia faktyki przy nadchodzącej sesji sejmowej.

POSEŁ SKIRMUNT AMBASADOREM W LONDYNIE

Agencja „Press” donosi, że sprawa nominacji dotychczasowego posła polskiego przy rządzie angielskim p. Konstantego Skirmunta, na stanowisko ambasadora została już przesądzona w sensie pozytywnym. Odpowiedni wniosek ministerstwa spraw zranicznych wpłynę na Radę ministrów i niechybnie uzyska aprobatę zarządu.

PIASKO PLEBISCYTU W NIEMCZEJI

W niedzielnym manifestacie plebiscytowe, zorganizowane przez Hillerowców i komunistów, miały naogl przebiec spokojnie dzięki ostremu pogłowi policji i przy pomocy sił porządkowych. W kilku punktach Berlina doszło jednak do escesów w licznych, które policja zlikwidowała natychmiast, dokonywując 80 aresztowań. Do większego starcia doszło w godzinach wieczornych między policją a powracającymi z zebrania Hillerowcami w mandurach. Manifestacje komunistyczne odbyły się spokojnie.

WYBORY DO SENATU FRANKUSKIEGO

W wyniku niedzielnych wyborów do Senatu, przeprowadzonych w 33 departamentach Francji, wybrano w pierwszym głosowaniu 60 senatorów, w tej liczbie 51 dawnych i 9 nowych. Ogółem ma być wybranych ze wspomnianych departamentów 97 senatorów. Operując na ich dotychczasowych wynikach, zaszły następujące zmiany w ukształtowaniu się partycyentem Senatu: republikańskie stracił I mandat, republikańskie lewicowi 3 mandaty, republikańskie radykalni nieznacząni mandat, trzy mandaty socjali radycali uzyskał. Wśród wybranych znajduje się m. in. minister Cherom i prezydujący Senatu Doumer.

Rząd sanacyjny a klerykali

Wskazywaliśm niejednokrotnie, iż rząd obecny, szukając poparcia w sferach burżuazyjnych, stara się ustalić o stosunku do siebie działaczy klerykałnych i wyłączenie kleru z szeregów endekich. Ma jednak przy tych zabiegach do czynienia z nieładną grupką, której widząc, jak się o nich rząd obdaje, ciężko skrzyżać się na to, że ster państwa znajduje się w rękach masonów; ba nawet oświadczać, że katolicyzm wobec przesłańsów, których nad nim zawisły, będzie musiał się chyba schronić do katakumb i i rząd, chcąc pokazać swoją prawowistość, ustąpi im krok za krokiem... A pretensje wyraża nieraz tak śmieśsze, drobiazgowo — zresztą zastosowane do poziomu umysłowego nieważniejszej gwardii kaiser — bigoleki!

Prasa klerykałna od czasu do czasu z satysfakcją rejestruje odniesione zwycięstwa, ale w tej chwili wyszczyna alarm o nowe „zamiachy” na katolickie tradycje.

Klerykałna „Rozwospolita” warszawska domaga się, iż nowy dziennik, który ukazał się po zwyciężu „Głosu Prawdy” i „Epoki” będzie nosił nazwę „Gazeta Polska” a nie jak projektowano „Nowa Era”, dodaje triumfująco: „A więc z projektu nadania nowego pismu tytułu „Nowa Era” widocznie zrezygnowano.”

Co to znaczy? Co może obchodzić prasę klerykałną, czy pismo, które powstanie na ruinach „Głosu Prawdy” nosić będzie taki czy inny tytuł? Ależ właśnie o imię tego przyszłego noworodka już z kilkudziesięciu podwódek podnosi się znaczące komentarze. Co? „Nowa Era”? Ależ to jest „dosłowny przekład tytułu, pod którym wychodził główny masoński organ we Francji „L'Ére Nouvelle”.

Teraz stwierdzają, że „Nowa Era” noszła w kat. ale masońskie sympatie i góry już zdolały się ustawić...!

A o przykład drugi: Łódźki „Głos Polski” domaga się przed dwoma laty ministerstwo wyznaczenia i oświecenia publicznego opracowało pierwszy projekt ustawy o zrębaniu smatych. Projekt ten między innymi przewidywał urządzenie w Polsce krematorium dla palenia zwłok.

Ten punkt projektu wywołał sprzeciw duchowieństwa.

Y — w rezultacie rząd, straciwszy sporo czasu nad tym projektem, wycofał go, chociaż za granicą istnieją krematoria od dziesiątek lat.

Sprawa krematoriów — nie jest oczywiście tak „palącą”, abyśmy mieli specjalnie się jej przejmować. Interesuje nas milczenie żywych a porzuczonych ludzi i to, na czym mniej wrażliwemi na to, że są tacy, którym nie dogadza myśli, iż ich ciała będą po śmierci gnily w ziemi i którzy wolałi, żeby strawione zostały na popiół — w ogniu.

Ale fakt ten świadczy, jak dalece rząd stara się klerykałkom dogodzić! A ci walcąc udają męczenników...!

Właśnie prasa klerykałna podniosła wrzawę, że ministerstwo oświaty zaczęło szykanować klerykałne szkoły... A widzimy formalny zalew szkolnictwa średniego przez mnichów, a wśród tych szkół — są naturalnie, takie, które stoją poniżej poziomu, pozwalającego traktować je poważnie i nadawać im prawo publiczności.

I oto sanacyjna „Epoka” broni rząd przed zarzutem, że niewcy on szkolnictwo klerykałne i pisze:

„Wobec nieścisłych danych, jakie ukazały się w niektórych pismach o ilości szkół, którym Ministerstwo Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego odebrało lub odbierało prawo, podamy ściśle następująco: —

W roku lekcyjnym Ministerstwo W. R. i O. P. (na ogólną ilość 503 szkół prywatnych w Polsce) odebrało prawo 25-ciu szkołom i obniżyło prawo 25 szkołom. Podwyższyło natomiast prawa 39-ciu szkołom.

Co się tyczy szkolnictwa prywatnego katolickiego (gimnazjów, utrzymywanych przez zakony, jest w Polsce 50, przez biskupów i stowarzyszenia katolickie — 19), Min. W. R. i O. P. odebrało prawa czterem szkołom. Jednocześnie zaś 5 szkół przesiadła do wyższej kategorii.”

Z ogólnego zestawienia widać, że ministerstwo przy rewizji praw w szkolnictwie nie miało zastosowania surowości miare wobec szkół, znajdujących się pod kierownictwem świeckim. Ale że „zarzeczono” się na parę szkół klerykałnych — już podnosiły się lamenty i gromy, gdyż klerykałci chcieliby przemycić wszystkie swoje szkoły, choćby najbardziej fałszywie próbując znowu gry na ustępności.

I w rezultacie rządy sanacji stała się epoka — coraz dotkliwszego klerykałnowania kraju!

partii wyszli, prowadzili kampanie przeciw PPS, nazywając ją partią komunistyczną... argumenty BBS zarły na umysł słaby i podatny. Prokurator oskarżał BBS o polityczne, a to to istnieje, wynikało odróżniać to polityczne, a to to istnieje, wynikało odróżniać z listów, jak z zeznań oskarżonego, który strzelał do Jaskółskiego jako do przewodnika młodzieży, jako prawej ręki posła Zaremby.

— Najgorzej o to, gdy wleciała idea zagrzebić się w ciasnym umyśle — mówił dalej tow. Lieberman — w tym umyśle, w którym nie może się pomieścić — skurk tego widymy w niniejszym sprawie. — Nie jest moim zadaniem obciążać oskarżonego. Nie jest on temponą zbrodniczym. Na rozprawie uczynił rzecz, mogąca wzbudzić pewien sentyment; przyznał się szczerze i otwarcie, że zarzut komunizmu, rzucony przezeń na ofiarę, był fałszywy. PPS wlewa ofiarę kłade w walce z komunizmem; dla polskiego socjalisty zarzut komunizmu jest b. ciężki. Kądziński nie tylko położył trupem swą ofiarę, ale rzucił nań obelgę, że to był strycki komunist. Gdy drżąc ten zarzut, cała placz i żalucia i sławi i J. jako człowieka szlachetnego i dobrego, można to uważać jako odruch wielkiej skruchy.

BYŁ BBS-OWCEM

— Prokurator twierdził, że oskarżony nie należał do BBS, ale przecież sam osk. przyznał się do tego.

— Musimy wymierzyć karę w proporcji do winy.

— Kądziński płakał nad swoją dola, trzeba aby zapłakał nad Jaskółskim, którego morderca żyć przetrwał, nad tą biedną kobietą — swą żoną, nad tą drugą kobietą, w której imieniu występował, którego zamordowany był jedyną podporą na starość, — Sad musi wyrokowi swym wyrobić w społeczeństwie przekonanie, że nie wolno mordować przeciwników politycznych, że wreszcie skazywać należy z rozwagiowaniem zagadnienie politycznych przez lęk rewolucyjny i karabinów — zakończył tow. Lieberman swa mowę — prośbę zaś o wymiarzenie kary, odpowiednio winie oskarżonego.

Wszyscy trzej obrońcy dążyli do tychsamych trzech punktów: dowodzili niepopożywalność oskarżonego, doszukiwali się „braku materiału dowodowego i braku dowodów” i abstrahowali sprawę od momentów politycznych. Bardzo ostro występowali też przeciwko powództwu cywilnemu, które, ich zdaniem, było bezpodstawne.

Do placówki zabrał oskarżony, mówiąc że żłami w oczach:

— Na moją obronę nie mam nic. Wyątek ten był tak gwałtowny, że nie umiem go sobie wyjaśnić — rzesza słów zgineła w szlochaniu.

WYROK

Sad po piórozdzielnej naradzie skazał Kądzińskiego z art. 455 cz. III § 3 K. K. na 5 lat więzienia z zaliczeniem reszty prewencyjnego (10 miesięcy).

Powództwo cywilne zostało nieuwzględnione. W uzasadnieniu wyroku są podkreślił, iż Kądzińskiego skazano za zabójstwo urzednika w czasie spełnienia obowiązków urzędowych. Jako okoliczność łagodzącą wzięto pod uwagę przyznanie się do winy i stan psychopatyczny oskarżonego. Kądziński przyjął wyrok spokojnie.

Przebieg gospodarczy

POMYŚLNY STAN ROKOWAŃ POLSKO-NIEMIECKICH

W sobotę przybyli do Berlina polscy niemiecki w Warszawie Rauscher celem złożenia sprawozdania o stanie rokowań handlowych polsko-niemieckich. W związku z przybyciem do Rauschera berlińska prasa, powołując się na informacje z Warszawy, podnosi, iż przebieg dziesięciu-sięciu rokowań polsko-niemieckich można uważać za pomyślny i decyzja zależeć będzie tylko od załatwienia kilku kwestyj natury gospodarczo-politycznej. Wiadomości te zaopatrnie nacjonalistycznej „Kreuzzeitung” komentarzem, wyrażającym obawę, że rząd niemiecki w ostatnich rokowaniach przyznał Polsce dość duża ustępstwa.

TOW. „FERRUM” NABYŁO AKCJE ZIENIEWSKIEGO

„Neue Freie Presse” donosi, że grupa banków, do której należy także ansau. Zakład kredytowy, sprzedała swój pakiet akcji fabryki wagonów L. Zieniewskiego. Filizner i Gampor towarzyszą akcyjnemu „Ferrum” w Katowicach. Przewodniczącym wspomnianej grupy banków wędą do rady nadzorczej towarzyszy „Ferrum”.

Z BIBLIOTEKI I CZYTELNI TUR KORZYSTAĆ POWINNI

WSZYCY ZORGANIZOWANI TOWARZYSZEL

Morderca Kądziński skazany na 5 lat więzienia

(Korespondencja własna „Naprzodu”)

Piotrków, 20 października.

Wczoraj w sobotę w drugim dniu rozprawy w sali sądowej panował niebывалы dot. Zależe sa galeria, zajęte jaknajszerszą ławką dla publiczności. Przeważa jednak publiczność, zainteresowana mniem rozprawą, gdyż bityły na sale rozprawy rozprawy tendencje w kółach znających praktyków i sadowników miejscowych, popostawiając z przyczyn niewiadomych bez uwzględnienia prośbę naszych towarzyszy o udzielenie pewnej liczby hilełów dla członków lokalnych związków zawodowych. Mimo tego, na sali oczywiście nie brak towarzyszy, z zapartym odwiechem śledząc przebieg rozprawy.

PRZEBIEG PRZEWODU SĄDOWEGO

Przebieg przewodu sądowego odbył się pod znakiem „robienia wariata” z oskarżonego. wszystkie pytania obrony miały to jedynie na celu. — Wzruszające popoły były zeznania zyna oskarżonego, która starała się ile sil, wykazać, iż, dowiedź niewinności meża, jako ślala, nieodmawia, że przemiłując znaną i przy innych świadków przyznające szczegóły brutalnego traktowania jej przez oskarżonego.

SKOK Z BALKONU

Brat oskarżonego, chcąc dowiedź, iż alenormalność jest niejako w ich rodzinie dziedziczna, przytoczył m. in. fakt, iż kiedyś pod wpływem alkoholu wyskoczył najpierw z okna I-go piętra, a następnie z balkonu teozż pietra na ulicę, po to jedynie, by się przekonać o twardości swojego chodnika.

Drugim dążeniem świadków obrony było dowodzenie, iż osk. działał nie pod wpływem pobudek politycznych, co jednak inaczej nieco wyglądało w świetle zeznań świadków oskarżenia.

PROKURATOR MÓWI

Prokurator Izdebski zaczął swe przemówienie od stwierdzenia, iż aczkolwiek Kądziński był istotnie członkiem frakcji BBS, czego dowodziła

choćbyś znalezione przy nim pisma, to był on zawsze hiernym pionkiem w partii i przejawiał skłonność do zmiany przekonań. Próbą tego jest choćby fakt, iż oskarżony w więzieniu wyraził chęć stworzenia nowej organizacji politycznej: klubu bezpartyjnego słołwińskiego, opartego na idei Boga. Zdaniem prokuratora, zabójstwo nie miało podłoża politycznego choćby dlatego, iż Kądziński nie zamordował np. posła Zaremby, tylko Jaskółskiego, którego uważał za technika „partynego”. Według opinii prokuratora był to popoły akt zemsty ze strony osk. za to, iż na ileśm fakt, iż oskarżony w więzieniu miał prawo głosu. Prokurator zwałczal też bieżących, dotyczących afektu, w którym działał oskarżony. Zdaniem prokuratora, było to morderstwo z premedytacją, obmyślenie od wielu tygodni. Przechwiania za to, iż Kądziński wielokrotnie zachodził do gabinetu prezydenta jakby sprawdzając, kiedy ten bywa nieobecny. Ucieczką po zbrodni była również przemyślana dokładnie. Prokurator zakończył swe przemówienie, domagając się ukarania winnego z art. 455.

PRZEMÓWIENIE TOW. POSŁA LIEBERMANA

Z krol głosu zabrał powódz cywilny, adw. tow. poseł Lieberman, występujący z powództwem w imieniu rodziny zamordowanego. — Przemówienie — zaczął tow. Lieberman — swe przemówienie — przesuwa się wielo spraw o morderstwa, ale niektóre z tych spraw specjalnie silnie wstrząsają społeczeństwem: są to sprawy takie, jak proces o zabójstwo prezydenta Narutowicza, jak ostatnio sprawa Wołkiewicza, za których w pojedynku niewinnego człowieka, jak sprawa Kądzińskiego. Ta sprawa wolała wielkie echo w społeczeństwie, ta kula mordercy trafiała w serce wielkie i szlachetne, w serce polski milicji proletariatu.

ROZŁAM TOW. POWOD MORDERSTWA

Oskarżony i jego ofiara pracowali kiedyś pod jednym szlądaniem. Rozszali się, ale czyż to był powód do zemsty fizycznej? Po rozłamie ci, co z

LISTY Z KRAJU

Waworzno, 16 października.

KOLKIEWICZ A KOLKA

Czytelnikom „Naprzodu” bardzo przepraszamy, że zabieramy tak daleko miesiąc w naszym niemiłym opisywaniu indywidualnym, o którym mowa. Kolka Stanisław, jest to rodak waworzniński, ojciec jego był bardzo porządnym obywatelem, lecz ponieważ p. Staś występuje obecnie jako działacz legionowy, dlatego uważamy za pożądane zaznaczenie naszych czytelników, a także i legionistów, a zwłaszcza nich fanatyków, jako to osobnik przyrzeczająca sobie ich zasługi, a mianowicie obecny p. Kolka Stanisław, ponieważ „Bóg Krakowski” w Waworznie i skład „Wódki Monopolowej” oraz i przez koła legionistów w Waworznie.

Kiedy w latach od 1908—1914 organizowano w Waworznie miejscowe koła „Strzelca”, a było to w domu naprzeciw p. Kolki, to musiano się ogrodzić przed p. Stasiem parkiem z deską, wysoko na trzy metry, bo p. „Staś” uniemożliwiał wszelką działalność „Strzelca”. Naturalnie tak samo wenezas już chroniony przez c. k. starostwo i policję w tej robocie, jak jest chroniony i dziś także w Polsce w walkach frontowych z najbliższymi jego znanymi, Kolki nigdzie nie widzieli. Po wojnie p. Kolka nie mógł się do niczego dobrego zabrać. Zdobył p. Kolka „Bóg Krakowski” w Waworznie i tu zaczął być po koleci empeerowcem, socjalistą, narodowym demokratą i t. d. Naturalnie nigdzie długo nie zarządził, bo nie otrzymał dostatecznego poparcia finansowego, takiego, jakiego on pragnął. Docekal się przecież utworzenia się BBWR i wyborów w 1920 roku. Na tem polu rozpoczął swoją działalność agitacyjną za BB. Jedną robił socjalistycznym zromadzeniem, przyczem znalazł się dobrze z Czuma. Dziwi nas, że w Waworznie znamy kilku uczciwych legionistów i że oni pozwalają na poniewieranie swymi zasługami i że się do tychczas nie poczuli w obowiązku stanąć w obronie swojego honoru i że pozwalają p. Kolce na podzywanie się pod nich.

— 000 —

Lisko, 20 października.

WŁAŚCICIEL FOLWARKU ZABJĄ DZIERZAWCE

W dniu 14 października br. rozegrał się krwawy dramat w zakątku w kórach wsi. Myczkowski powiał Lisko, który przez niezły swego i o-koliczności szerokim rozgołosem odbił się w powiecie liskim. Właściciel Myczkowski p. Wawrosz, jako kapitan, pozostający w czynnej służbie wojskowej, wydzierzał swój folwark wraz z całym inwentarzem żywym i martwym swemu koleździe s. p. Jakubowskiemu, który w niemożliwy sposób wykorzystywał swój mandat. Niezadowolony ze swego dzierżawcy, czynił mu p. Wawrosz nieodrocznionie wyrzuty, przez co przychodząco między nimi do sprawy, która w końcu przetrwała skończyły się dnia 14. Jakubowskiemu p. Wawrosz w krytycznym dniu zawezwał wójta i dwóch chłopów, przy pomocy których zaczął ze strachu przetrzącać siano, nadbięgi na t. p. Jakubowski i zroził ci chłopów, a p. Wawrosz obraził słownie, za co tenże so spoliczkował, wówczas również p. Jakubowski nie chciał pozostać dłużnym, oddał więc z nazwą. Rozpoczęła się następnie między p. Wawroszem i Jakubowskim szarpanina, w czasie której p. Wawrosz wystrzelił broń i strzelił do s. p. Jakubowskiego, który nie miał w sobie jamie brzuszu z łewej strony, na skutek czego p. Jakubowski zwał się w boleciech na ziemię, p. Wawrosz zaś uiał się do domu, gdzie się przebrał i natychmiast pojechał do Liska, gdzie się zgłosił w policji państwowej. Fakt powyższy miał miejsce około godziny 9 rano.

Giętko ranemu p. Jakubowskiemu pośpieszono na pomoc, lecz mimo energicznej pomocy lekarskiej, przejeździwszy autobusem do szpitala Powojskowego w Przemyślu, zmarł następnego dnia o godzinie 5 rano, jeszcze przed swą operacją. Licząc 34 lat życia, p. Wawrosz zaś dnia 15 października z zana również aresztowany na miejscu w Lisku dwaj majorowie, po poprzednim zrobiezieniu, i z aresztowaniem odjechał autobusem, również prawdopodobnie do Przemyśla.

Pomijając sam fakt zabójstwa, pomijając okoli-

Gdy przed przeszło 4 lata królewsko-pruski feldmarszałek i naczelny wódz — więcej nominalnie — w wojnie światowej von Hindenburg wybrany został prezydentem republiki niemieckiej, sędzono, że będzie to „człowiek (po Ebercie) i ostatni prezydent, gdyż republika wogóle już nie będzie. Hindenburg wybrany bowiem został jako kandydat nacjonalistów przeciw dwóm kandydatom republikańskim: centrowemu i komunistycznemu; wybrany przez tych wszystkich, którzy jawnie i krycie tęsknili do powrotu do monarchii; przez tych wszystkich, którzy w wodzu widzieli wejście na drogę rewanszu.

Prezydent niemiecki ma wedle konstytucji wielką władzę. On mianuje i zwiera traktaty; w wreszcie wedle artykułu 48 ma prawo ogłosić dyktando, o nie jak znalazł się w niebezpieczeństwie wewnętrznym, a w stosunkach niemieckich nie łatwiejszym, jak takie niebezpieczeństwo skonstruować. Wreszcie kadencja 7-letnia, na którą prezydent zostaje wybrany, daje szerokie możliwości zrobienia i wykonania planów.

Hindenburg zawiódł nadzieje swych zwolenników i obawy swych przeciwników. Ten obywatel 81-letni starzec okazał się, coem był przez całe życie: żołnierzem wernym swym przyszłości. Przeciął jako młody chłopak wieńców królów i dotrzymał przysięgi, póki był król; jako starzec przysięgł wierność konstytucji republikańskiej i przysięgi dotrzymał. Robi nawet więcej: aniżeli przysięga od niego wymaga. Wszak w ostatnim przesłaniu rządowemu na wiosnę br., gdy nacjonalistom naciskał na niego, aby ich dopomógł do wywołania, Hindenburg oparł się temu i z całą otwartością poparł utworzenie koalicji republikańskiej z rządu, na którego czele stanął i w którym najważniejsze role objeli socjaliści!

W ostatnich dniach Hindenburg ponownie dał dowód, jak człowiek honoru powinien powiować swe obowiązki. Gdy najbliżsi mu z urodzenia i z przekonania nacjonalistami wszczęły akcje za plebiscytem przeciw planowi Younga i w agitacji swej powoływały się na sympatje Hindenburga dla swego poczucia, ten dwukrotnie przeciw posu-

Przykład Hindenburga

waniu się jego osobą wystąpił. Wyraźnie oświadczył, że jako konstytucyjny prezydent nie występuje przeciw rządowi i nie ma zamiaru kępować parlamentu w jego postanowieniu — nikt nie ma prawa zasłaniać się nim dla osiągnięcia celu, mogącego krajowi wyrządzić nieodwracalne szkody. „Ja nie stąs; byłoby mu przyszło postąpić inaczej. Populnoscie jego jest tak wielka, że każdy jego krok byłby znalazł poklask szerokich sfer nietylko burżuazji; wojsko i policja są w jego ręku; rzady większości krajów związkowych — z wyjątkiem Prus — są w rękach jawnych, czy utajonych wrogów republiki — zamach stanąłby szansę, jeżeli nie powodzenia ostatecznego, to w każdym razie doprowadzenia do obalenia rządu, w którym dominują socjaliści i demokraci; Hindenburg nie próbował sam zrobić zamach stanu ani nie pozwolił nacjonalistom na zrobienie zamieszania pod jego tarczą — otwarcie i jawnie stanął po stronie legalnego rządu, który sam zamianował.

Oto przykład dla wielu innych, którzy z tytułu swych zasług uważają się za uprawnionych do robienia rzeczy granicznych z dyktatorem, do dopinania woli większości narodu, do nieposzanowania przedstawicielstwa ludowego. Są krainy i to bardzo nam bliskie, w których ministrowie pozwalają pod osłoną swej osoby uprawiać ludzom żądno do tego niepowołanym i nieposiadającym zapędno do tego mandatu „hocki klocki” z konstytucją, z Sejmem, z administracją, z wojskiem, bo uważają się za stojących ponad prawem. Przysięga, nie przysięga — ich wola ma decydować jako jedyną i najwyższą prawo, bo mają chwilowo koniunkturę za sobą względnie gwałtem i szukają ją podtrzymać.

Jaka szkoda, że Polska nie ma takiego monarchisty i konserwatysty, jakim jest Hindenburg!

Berlin, 21 października (PAT). Jak donosi „Vorwärts”, oświadczenie złożone onegdaj przez prezydenta Hindenburga kanclerzowi Mullerowi, a skierowane przeciwko plebiscytem, rozplakotowane ma zostać w celach propagandowych w całym Niemczech.

W Austrii zanosi się na poważne wypadki

Charakterystycznym dla stosunków austriackich jest to, że większość burżuazji na czele rządu postawiła prezydenta policy Schobera. Znaczy to, że większość ta zdecydowała się na walkę za „ideały” Heimwehry, za jmiene konstytucji w duchu laszystowskim. W czasie, gdy Austria prędko staje ciężkie przesilenie gospodarcze, jakiem jest upadek Bodenkreditanstall, większość i jej rząd nie mają większych zmartwień, jak rzekomo konieczna zmiana konstytucji.

Rząd przedłożenie konstytucyjne wniosł do parlamentu. Projekt ten jest w całości anizel niewiele zmieniony przewidywał. Jest on prostym przekształceniem wszystkich zdobyczy republikańsko-demokratycznych, jakie król na podstawie konstytucji z 1919 r. posiadał. Władza prezydenta ma być ogromnie rozszerzona; na miejsce drugiej Izby ma przyjść jakaś „reprezentacja stanowa”, prawa Wiednia jako oddzielnego kraju ulegają znacznemu ograniczeniu, policja otrzyma nieograniczoną wprost władzę itd.

Pierwszym odruchem partii soc-dem. po zapoznaniu się z tym projektem było: nigdy, ten projekt nigdy nie może stać się ustawą. Niewiadomo, jak większość i jej rząd wybiorą sobie drogę, ale rzecz jasna, kiedy do uchwalenia jej jest potrzebna nie kwalifikowana większość, a tej większości nie posiada. Socjaliści są zdecydowani projekt ten zwałczać swymi wszystkimi środkami — jak oświadcza „Arbeiter Ztg.” — w razie zastosowania przez większość środków nieregularnych i oni do takich środków się uciekną.

A sytuacja dziś przedstawia się tak, że do tych nielegalności, tj. do gwałtów i kontrgwaltów łatwo dojść może. Heimwehra krzyczy: żadne rozstrzelanie i podłożenie nieszczęścia, czując ciągle w dziennikach o aktywności i agresywności p. officerów, którzy za najmniejszą obrabę reakcja zwalczą irominują, uważając zwykłych śmiertelników mianowundowanych za nie-ludzi, do których można sobie tak dla zabawy, czy z powodu złego humoru, zabić, zasłaniając się podwójnie płaszczykiem kodeksu honorowego, poważnie się nad tem militarniejszym zdziwieniem powolnemiem obyczajów zastanowić należy.

kowania z socjalistami, projekt rządu musi być bez żadnych zmian przyjęty, a w razie opozycji socjalistów narzucić go sile. Na to socjaliści odpowiadają: wkrócenie przez drugą stronę na drogę gwałtu zwalnia nas od obowiązku zachowania legalności, na gwałt odpowiemy gwałtem. Zrezygnujcie nie cała większość burżuazji polaknie gróźbom Heimwehry. Najbliższa parlamentarna większość socjalistów była i będzie narazem zmiana konstytucji tylko w drodze parlamentarnej, tj. przez porozumienie się z socjalistami, a gdyby to okazało się niemożliwe, należy rozważyć parlament i zaapelować do wyborców. Czy ten prad pokojowy uzyska aprobatę krzyżaczy z Heimwehry i Landubno, wydaje się wątpliwe. Im nie idzie o zmianę konstytucji, tylko o pogniebienie socjalizmu i dlatego wypadki już w najbliższym czasie mogą przynieść różne niespodzianki.

SCHUTZBUND PRZYGOŃTUJE SIĘ DO WALKI — POPARCIE SOCJALISTÓW NIEMIECKICH I CZESKICH

Wiedeń, 21 października (PAT). Wczoraj rozpoczęła się konferencja delegatów socjalistycznego Schutzbundu z całej Austrii. Zjawil się na niej delegat niemieckiej organizacji Reichsbanner von Hoellermann, który oświadczył, że Reichsbannerzy nie będą bezczynnie przypatrywali się atakom na demokrację austriacką. Robotnicy niejednokrotnie gotowi są bronić demokracji także i w Austrii.

Socjalista czeszechostawski Ullmann oświadczył również gotowość czynnej pomocy na rzecz socjalistów austriackich.

Posel dr. Deutsch zapowiedział, że w wypadku czynnych prób forsowania reformy konstytucji w drodze gwałtu, nie będzie można oczekiwać ze strony Schutzbundu pozostałania na drodze legalnej.

Posel Bauer wyraził zaprzatynię, że projekt rządowy ma na celu zaprowadzenie dyktatury faszystowskiej w Austrii. Jest on wypowiedzeniem wrogu pod adresem robotników. Przedzielił wielu ludzi przysięm kłóć, w której robotnicy mieli nasłupić bronić swoich praw z narazieniem życia. Schutzbund musi być przygotowany na wszelkie ewentualności, aby mógł odnieść zwycięstwo za wszelką cenę.

Zatarg w przemyśle górniczym

WSPÓLNA AKCJA ZWIĄZKU KLASOWEGO Z ZESPOŁEM PRACY

W sobotę odbyła się w Katowicach konferencja przedstawicieli Centralnego Związku górników z „Zespołem Pracy”. Na konferencji uzgodniono wspólnie stanowisko wszystkich związków co do orzeczenia komisji arbitrażowej w sprawie podwyżki plac górników.

W rezultacie narad przyjęto jednomyślnie wspólną rezolucję posła Sztafki i prezesa „Zespołu Pracy” senatora Gralka. Rezolucja ta brzmi:

„Zespół Pracy” oraz Centralny Związek górników, na wspólnej konferencji, odbytej w dniu 19 października w Katowicach uchwała, co następuje. Wyrok wydany przez komisję arbitrażową i zatwierdzony przez ministra pracy w sprawie podwyżki plac, przynajmniej górnikom 4% podwyżki

naależy odrzucić ze względu na niskie place w przemyśle węglowym, oraz ze względu na termin iwanego rozstrzygnięcia do roku 1931. Wobec tego zmiennemu organizacje domagają się stanowczo zwindowania wydanego wyroku i ponownego skierowania sporu do definitywnego i bezpośredniego załatwienia pomiędzy pracodawcami z jednej, a związkami górników z drugiej strony. Podpisane związki wzywają klasę robotniczą w górnictwie do zbryty poparcia stanowisko Związków. Goszcząc mił jeden z najbliższych dni. Pozo. Pamiętajcie, który także nie wykazał swojej normalnej formy, nie wyróżnił się żaden czar. Całość wypadła zaś błędnie i nieobliczając. Polonia reprezentowała się lepiej. Grała żywiej i więcej kombinacyjnie, zasłużyła też na wygrana, lub co najmniej na wynik nierozstrzygnięty. Sędziów dobrane p. Rosenfeld z Bielska.

CZARNI—WISŁA 4:0 (3:0). Niespodziewana przegrana Wisły, spowodowana w lwiej części przez konfuzję Kolarczyka I. Czarni zmocnieni. Nastąpił gwałt bardzo ambient.

CRACOWIA—TURYSKI 1:1. Blajno-czerwoni osłabieni brakiem Kałuzi nie przedstawiali groźnego przeciwnika.

LKS—RUCH 3:1. Zasłużone zwycięstwo LKS. Legia—Pogoń 3:2 (2:0). Gra równorzędna z lekką przewagą Legii.

KORONA—GARBARNIA I B 2:1, WISŁA I B—KROWODRZA 3:0, MAKKABI—CRACOWIA I B 4:4, NAPRZÓD (Lipiny)—PODGÓRZE 8:0. Zaprak o wejście do ligi zakończyły się przykrością Krakowian.

WAWEL II—LEGIA II 5:4, MAKKABI III—LEGIA III 1:1.

MISTRZOSTWO POLSKI W KOSZYKOWE ZDOBYŁA CRACOWIA. W sobotę i niedzielę odbyły się na boisku Cracovii zawody w piłce koszykowej, które zgromadziły stosunkowo liczną publiczność. Mistrzostwo zasłużyła zdobyła Cracovia. Z pozostałych drużyn najlepsza była Polonia, która przewyższała zarówno Cracovię jak i przereklamowaną „Czarną trzynastkę” w Poznaniu techniką i kombinacją. Do najciekawszych należało spotkanie Cracovii z Czarną trzynastką. Pełne emocje i huraworowego tempa. Niesety zwycięzcy tych zawodów omal nie doprowadził do gwałtów, które Cracovii należały się uznania za przeprowadzenie tych zawodów, które były doskonałą propagandą tego ładnego i zdrowego sportu.

BIEG NA PRZELĄŻ RKS LEGJI BIELANY—KRAKÓW odbędzie się w niedzielę 27 bm o godzinie 11. Zbiórka zawodników o godzinie 10 na boisku Legii.

MISTRZOSTWO KOLARSKIE RKS LEGIA odbędzie się 27 bm o godz. 2 popołudniu.

GWIAZDA—SILA 1:8. W niedzielę odbyły się zawody o mistrzostwo RSKO między krakowskie-gię między ZRSK Gwiazda a ZRSK Sila 1:8 (1:4). Wysockietywa klasa Gwiazdy dała się wyłamać jedynie temu, że Sila gwałtownie nad swym przeciwnikiem o całą klasę. Narzucono tempo przez Silę, która nie mogła utrzymać Gwiazda. Sędziów p. Makary dobrze.

LEGIA—MAKKABI MEZ LEKKO-ATLETYCZNY 78:6. Zawody powyższe odbyły się na boisku Makkabi. Legia przegrała z powodu niedyspozycji Szalca, który nie uzyskał swych normalnych wyników. Na wyróżnienie zasłużona Stepińska i Szeleńkówna w skoku w dal, oraz „Ala” w biegu na 100 m, z meczystwa Michalik, Szulc, Tarski, Walski, Chudomiet, Wünsch, Makkabi Freiwaldowa, Goldfinger, Fejzt, Kupier, Wępiński zawodów: konkurencje żeńskie: 1) 60 m Stepińska 2) Maryla (M), 3) Steczkówna, 4) Korsa; 200 m 1) Freiwaldowa, 2) Stepińska, 3) Tola, 4) Szeleńkówna. 800 m 1) Stepińska, 2) „Ala”. Rzut dyskiem Freiwaldowa 27/28, Stepińska 26/28 m, Marszałkówna, Glasnerówna, Skok w dal

1) Freiwaldowa, 2) Glasnerówna, 3) Stepińska 431 m, 4) Szeleńkówna 416. Sztafeta 4×100 m 1) Makkabi, 2) Legia. Punktacja 33/29 dla Makkabi. Konkurencje żeńskie: 100 m 1) Szulc, 2) Zerberko, 3) Welski, 4) Kupier, 400 m 1) Klaskrówna, 2) Tarski, 3) Goldfinger, 4) Szulc, 1500 m 1) Goldfinger, 2) Michalik, 3) Chudomiet, 4) Katzensold. Dysk: 1) Brandeis, 2) Korbel, 3) Szulc, 4) Kupier. Kula: 1) Kunz, 2) Fejzt, 3) Szulc, 4) Bonczak. Oszczep: 1) Fejzt, Szulc. Legia! Legia! rzucił ponad 40 m, jednak sędzia rzutów w. Zerberko uznał rzut za spalony, podczas gdy p. Fejzt uzyskał 39/90, 2) Szulc, 3) Tarski, 4) Strauchen, Skok w dal: 1) Fejzt, 2) Szulc, 3) Tarski, 4) Brenner. Skok w wysz: 1) Zerberko, 2) Tarski, 3) Jurek, 4) Welski. Sztafeta 4×100 m: 1) Makkabi, 2) Legia. Sztafeta olimpijska: 1) Legia w składzie: Michalik, Wünsch, Tarski, Szulc. Punktacja 53:49 dla Makkabi. Zwycięzcy w ogólnej punktacji: 86:78 Makkabi, zdobywając przez drugi narzode przechodzący firmy Stadion. Zamoczyć należy, iż na powyższych zawodach został pobity rekord ZRSR przez Stepińską Marylę w skoku w dal 431 m i rzucie dyskiem 26/28.

Komisarskie „sprostowania”

Ukruty za dekretem prasowym folguje sobie, jak tylko może, komisarz krakowski Kasy Chorych i nie sprostowania za sprostowaniem do naszego biuła. Niedule te, a „dobre” elaboraty niczego wprawdzie dotąd z naszych konkretnych zarzutów nie sprostowały, ale cel ich jest jasny: oto p. Kolkiewicz usiłuje tym sposobem wyrobić w opinii fałszywe przekonanie, że jeszcze jakieś atuty ma w ręku, atuty, których w rzeczywistości już nie posiada. Ale i ta zawodna metoda już chybiła, więc przyparty do muru czyni ostatnie próby, by choć wobec „sanacyjnego naczelstwa” w Lwowie i w Warszawie podtrymywać jako tako swą zachwianą już mocno reputację.

„Oto jak sprytnie „prostuje” nasze zarzuty zamieszane w notatce „Kr. 95-82 ul komisarskie”. Z mina niewiniątka zaskada, że w centrali Kasy przebito mur dla wprowadzenia radijowego grzejnika do sieni wazodowej, że firma Drzewiecki i Jeziorski pobrała należność w kwocie zł. 1206 gr. 16 za urządzenie instalacji, przez co wartość teści w armadach Kasy uległa stosownemu podwyższeniu zamienia tylko, że z tej sieni wjazdowej urządził sprzęt swego auta, które rozwiązany Zarząd nie posiadał.

Co do drugiego punktu „sprostowania” p. Kolkiewicz, odnoszącego się do pobierania zapłaty od chorych członków Kasy i ich rodzin za szkody apteczne, trudno nam stwierdzić wysość funduszu, jakim z tego źródła będzie rozporządzał p. komisarz. Głodziło nam tylko o stwierdzenie, że rozwiązany Zarząd Kasy nigdy przedtem takich opłat nie pobierał, ani nie pobierał, ani też nie zamawiał lekarzy kontrola, czy ktoś oterwaczy, czy też drugi raz pobiera lekarstwa. Zarząd zamawiał natomiast wyciągi, by lekarze jaknajwięcej czasu mieli dla badania chorych z pominięciem zbędnej biurokracji.

Dłaciego p. komisarz zamilcza dyskretnie i nie prostuje drugiej połowy naszej notatki, odnoszącej się do pobierania wynagrodzenia za godziny nadliczowe, w normalnych doład niepratykowanych przez swą Szkołę, a w szczególności i Stanisławowicz. Zarzącom my natomiast nie mieliśmy zamiaru zajmować się osobami wymienionych choćby z tego względu, że w sanacyjnej galerii ateryzistów politycznych dość jeszcze miejsca i na takie pomniejsze figurki wypadków politycznych, pośredników i gszczyliarzy. Chodziło nam tylko o stwierdzenie, że sanacyjny komisarz może nie respektować tego zarządzenia swej władzy za którego przekroczenie rozwiązano Zarząd Kasy.

Tyle tylko o do metod, jakimi posługuje się p. Kolkiewicz „w sproślowywanym” naszych zarzutów.

Z TEATRU

Teatr in. Słowackiego, — **WIELE HALASU O NIC'**, komedia Szekspira.

W tejszej inscenizacji i w tejszej obsadzie, co przed czterema laty, poprawnie wzmnowono komedję Szekspira o „Wiele Halasu o Nic”. Wśród ułdnych poprawności wyróżniają się p. Zalkica w roli czarnej Beatryczy i p. Szymanski jako przekorny Benedykt. Komiczna figura urzędzika sądownego Dogborego, odtwarzana niedgdy przez Sosłkiego, starał się na nim wzorować p. Leliwa z powodzeniem. Wystawa, zwłaszcza w scenach ślubu zerwanego i wesela, wymaga roztoczenia wiecej uwag. E. H.

Z życia robotniczego

KRAKOWSKIE ZWIĄZKI ZAWODOWE W OBRONIE DEMOKRACJI

W piątek 18 bm. odbyła się w sąj Domu Robotniczego przy ul. Dunajewskiego 5 konferencja Zarządów krakowskich Związków zawodowych z Porządkiem dziennym: „Stanowisko robotników krakowskich wobec walki o demokrację, jaka się rozegra na zbliżającej się sesji sejmowej” i „Obchód ku czci poległych 6 listopada 1923 roku”.

Konferencja zgalił tow. Przybył, przewodniczącą Rady Związków zawodowych, poczem wygłosił referat tow. poseł Mastek, który omówił sytuację polityczną i walkę, jaka czeka posłów PPS w Sejmie, w obronie zagrożonej demokracji. Również omówił zbliżającą się rocznicę wypadków 6 listopada 1923 roku, które, rozstrzygnięte odbędzie się w tym roku w mieście 10 listopada. W dniu tym robotnicy zbiorą się, jak corocznie, przed Domem Robotniczym na ul. Dunajewskiego, poczem udużą się w pochodzie na cmentarz dla oddania hołdu poległym ofiarom tego rzadu.

W dyskusji nad powyższymi sprawami zabierali głos tow. Załcha, Kustowski, Goss, Biedrón, Mucok, Borowicz, Koział Grawro, Kidawski, Wolegowski i Dr. Rosenzewicz który omówił między innymi uchwałę RKS w sprawie „Władza i wady w myślowym” tow. Haecckera, zamierzając przedłożyć szpitala Kasy chorych przez p. komisarza Dr. Kolkiewicza, co zebrani przyjęli oklaskami. Po zakończonej dyskusji uchwalono jednomyślnie rezolucję stwierdzającą, że obecna sytuacja gospodarcza przy braku potrzebnych kredytów i wzrastającej drożyznie powoduje nadmierne bezrobocie i przyczynia się do obniżania plac, co doprowadza niasy robotnicze do skrajnej niedcy. o równocześnie dale się zaryżyc, że w walkach z pracodawcami nie prowadzi robotnicy, władze nowoludne do pośredniczenia, jak Inspektorat pracy i wogółędźwo, nie wycierają odpowiedniego nacisku na przemysłowców w sprawie uregulowania robotniczych zarobków. Natomiast wydaje się zakazy ścigania przez poszczególne stowierstwa wkładów dla organizacji, dokonywanego za zgodą zatrudnionych robotników, by tym sposobem osłabił organizacje zawodowe. Odnosnie do zamierzonych zmian konstytucyj w myśl projektu sanacji, rezolucja wyraża, że tego rodzaju zmiany są wbrew woli ludu pracującego i zmierzają do oddania rzadu w państwo w ręce klas posiadających. Konferencja wyraża równocześnie w rezolucji uznanie dla Komisji Centralnej Związków Zawodowych CKW PPS i klubu posłów PPS za nieugiętą walkę w obronie praw robotniczych i demokracji, a zarazem stwierdza, że w walce, jaka się rozegra w Sejmie, jest zainteresowana cała klasa robotnicza, i że robotnicy krakowscy, zorganizowani w Związkach zawodowych, gotowi są stać na jego nowym posterku.

Podjęto również uchwałę, że w walce o demokrację i wogółędźwo, nie wycierają odpowiedniego nacisku na przemysłowców w sprawie uregulowania robotniczych zarobków. Natomiast wydaje się zakazy ścigania przez poszczególne stowierstwa wkładów dla organizacji, dokonywanego za zgodą zatrudnionych robotników, by tym sposobem osłabił organizacje zawodowe. Odnosnie do zamierzonych zmian konstytucyj w myśl projektu sanacji, rezolucja wyraża, że tego rodzaju zmiany są wbrew woli ludu pracującego i zmierzają do oddania rzadu w państwo w ręce klas posiadających. Konferencja wyraża równocześnie w rezolucji uznanie dla Komisji Centralnej Związków Zawodowych CKW PPS i klubu posłów PPS za nieugiętą walkę w obronie praw robotniczych i demokracji, a zarazem stwierdza, że w walce, jaka się rozegra w Sejmie, jest zainteresowana cała klasa robotnicza, i że robotnicy krakowscy, zorganizowani w Związkach zawodowych, gotowi są stać na jego nowym posterku.

Podjęto również uchwałę, że w walce o demokrację i wogółędźwo, nie wycierają odpowiedniego nacisku na przemysłowców w sprawie uregulowania robotniczych zarobków. Natomiast wydaje się zakazy ścigania przez poszczególne stowierstwa wkładów dla organizacji, dokonywanego za zgodą zatrudnionych robotników, by tym sposobem osłabił organizacje zawodowe. Odnosnie do zamierzonych zmian konstytucyj w myśl projektu sanacji, rezolucja wyraża, że tego rodzaju zmiany są wbrew woli ludu pracującego i zmierzają do oddania rzadu w państwo w ręce klas posiadających. Konferencja wyraża równocześnie w rezolucji uznanie dla Komisji Centralnej Związków Zawodowych CKW PPS i klubu posłów PPS za nieugiętą walkę w obronie praw robotniczych i demokracji, a zarazem stwierdza, że w walce, jaka się rozegra w Sejmie, jest zainteresowana cała klasa robotnicza, i że robotnicy krakowscy, zorganizowani w Związkach zawodowych, gotowi są stać na jego nowym posterku.

Podjęto również uchwałę, że w walce o demokrację i wogółędźwo, nie wycierają odpowiedniego nacisku na przemysłowców w sprawie uregulowania robotniczych zarobków. Natomiast wydaje się zakazy ścigania przez poszczególne stowierstwa wkładów dla organizacji, dokonywanego za zgodą zatrudnionych robotników, by tym sposobem osłabił organizacje zawodowe. Odnosnie do zamierzonych zmian konstytucyj w myśl projektu sanacji, rezolucja wyraża, że tego rodzaju zmiany są wbrew woli ludu pracującego i zmierzają do oddania rzadu w państwo w ręce klas posiadających. Konferencja wyraża równocześnie w rezolucji uznanie dla Komisji Centralnej Związków Zawodowych CKW PPS i klubu posłów PPS za nieugiętą walkę w obronie praw robotniczych i demokracji, a zarazem stwierdza, że w walce, jaka się rozegra w Sejmie, jest zainteresowana cała klasa robotnicza, i że robotnicy krakowscy, zorganizowani w Związkach zawodowych, gotowi są stać na jego nowym posterku.

Podjęto również uchwałę, że w walce o demokrację i wogółędźwo, nie wycierają odpowiedniego nacisku na przemysłowców w sprawie uregulowania robotniczych zarobków. Natomiast wydaje się zakazy ścigania przez poszczególne stowierstwa wkładów dla organizacji, dokonywanego za zgodą zatrudnionych robotników, by tym sposobem osłabił organizacje zawodowe. Odnosnie do zamierzonych zmian konstytucyj w myśl projektu sanacji, rezolucja wyraża, że tego rodzaju zmiany są wbrew woli ludu pracującego i zmierzają do oddania rzadu w państwo w ręce klas posiadających. Konferencja wyraża równocześnie w rezolucji uznanie dla Komisji Centralnej Związków Zawodowych CKW PPS i klubu posłów PPS za nieugiętą walkę w obronie praw robotniczych i demokracji, a zarazem stwierdza, że w walce, jaka się rozegra w Sejmie, jest zainteresowana cała klasa robotnicza, i że robotnicy krakowscy, zorganizowani w Związkach zawodowych, gotowi są stać na jego nowym posterku.

Podjęto również uchwałę, że w walce o demokrację i wogółędźwo, nie wycierają odpowiedniego nacisku na przemysłowców w sprawie uregulowania robotniczych zarobków. Natomiast wydaje się zakazy ścigania przez poszczególne stowierstwa wkładów dla organizacji, dokonywanego za zgodą zatrudnionych robotników, by tym sposobem osłabił organizacje zawodowe. Odnosnie do zamierzonych zmian konstytucyj w myśl projektu sanacji, rezolucja wyraża, że tego rodzaju zmiany są wbrew woli ludu pracującego i zmierzają do oddania rzadu w państwo w ręce klas posiadających. Konferencja wyraża równocześnie w rezolucji uznanie dla Komisji Centralnej Związków Zawodowych CKW PPS i klubu posłów PPS za nieugiętą walkę w obronie praw robotniczych i demokracji, a zarazem stwierdza, że w walce, jaka się rozegra w Sejmie, jest zainteresowana cała klasa robotnicza, i że robotnicy krakowscy, zorganizowani w Związkach zawodowych, gotowi są stać na jego nowym posterku.

Podjęto również uchwałę, że w walce o demokrację i wogółędźwo, nie wycierają odpowiedniego nacisku na przemysłowców w sprawie uregulowania robotniczych zarobków. Natomiast wydaje się zakazy ścigania przez poszczególne stowierstwa wkładów dla organizacji, dokonywanego za zgodą zatrudnionych robotników, by tym sposobem osłabił organizacje zawodowe. Odnosnie do zamierzonych zmian konstytucyj w myśl projektu sanacji, rezolucja wyraża, że tego rodzaju zmiany są wbrew woli ludu pracującego i zmierzają do oddania rzadu w państwo w ręce klas posiadających. Konferencja wyraża równocześnie w rezolucji uznanie dla Komisji Centralnej Związków Zawodowych CKW PPS i klubu posłów PPS za nieugiętą walkę w obronie praw robotniczych i demokracji, a zarazem stwierdza, że w walce, jaka się rozegra w Sejmie, jest zainteresowana cała klasa robotnicza, i że robotnicy krakowscy, zorganizowani w Związkach zawodowych, gotowi są stać na jego nowym posterku.

Podjęto również uchwałę, że w walce o demokrację i wogółędźwo, nie wycierają odpowiedniego nacisku na przemysłowców w sprawie uregulowania robotniczych zarobków. Natomiast wydaje się zakazy ścigania przez poszczególne stowierstwa wkładów dla organizacji, dokonywanego za zgodą zatrudnionych robotników, by tym sposobem osłabił organizacje zawodowe. Odnosnie do zamierzonych zmian konstytucyj w myśl projektu sanacji, rezolucja wyraża, że tego rodzaju zmiany są wbrew woli ludu pracującego i zmierzają do oddania rzadu w państwo w ręce klas posiadających. Konferencja wyraża równocześnie w rezolucji uznanie dla Komisji Centralnej Związków Zawodowych CKW PPS i klubu posłów PPS za nieugiętą walkę w obronie praw robotniczych i demokracji, a zarazem stwierdza, że w walce, jaka się rozegra w Sejmie, jest zainteresowana cała klasa robotnicza, i że robotnicy krakowscy, zorganizowani w Związkach zawodowych, gotowi są stać na jego nowym posterku.

Podjęto również uchwałę, że w walce o demokrację i wogółędźwo, nie wycierają odpowiedniego nacisku na przemysłowców w sprawie uregulowania robotniczych zarobków. Natomiast wydaje się zakazy ścigania przez poszczególne stowierstwa wkładów dla organizacji, dokonywanego za zgodą zatrudnionych robotników, by tym sposobem osłabił organizacje zawodowe. Odnosnie do zamierzonych zmian konstytucyj w myśl projektu sanacji, rezolucja wyraża, że tego rodzaju zmiany są wbrew woli ludu pracującego i zmierzają do oddania rzadu w państwo w ręce klas posiadających. Konferencja wyraża równocześnie w rezolucji uznanie dla Komisji Centralnej Związków Zawodowych CKW PPS i klubu posłów PPS za nieugiętą walkę w obronie praw robotniczych i demokracji, a zarazem stwierdza, że w walce, jaka się rozegra w Sejmie, jest zainteresowana cała klasa robotnicza, i że robotnicy krakowscy, zorganizowani w Związkach zawodowych, gotowi są stać na jego nowym posterku.

Podjęto również uchwałę, że w walce o demokrację i wogółędźwo, nie wycierają odpowiedniego nacisku na przemysłowców w sprawie uregulowania robotniczych zarobków. Natomiast wydaje się zakazy ścigania przez poszczególne stowierstwa wkładów dla organizacji, dokonywanego za zgodą zatrudnionych robotników, by tym sposobem osłabił organizacje zawodowe. Odnosnie do zamierzonych zmian konstytucyj w myśl projektu sanacji, rezolucja wyraża, że tego rodzaju zmiany są wbrew woli ludu pracującego i zmierzają do oddania rzadu w państwo w ręce klas posiadających. Konferencja wyraża równocześnie w rezolucji uznanie dla Komisji Centralnej Związków Zawodowych CKW PPS i klubu posłów PPS za nieugiętą walkę w obronie praw robotniczych i demokracji, a zarazem stwierdza, że w walce, jaka się rozegra w Sejmie, jest zainteresowana cała klasa robotnicza, i że robotnicy krakowscy, zorganizowani w Związkach zawodowych, gotowi są stać na jego nowym posterku.

Podjęto również uchwałę, że w walce o demokrację i wogółędźwo, nie wycierają odpowiedniego nacisku na przemysłowców w sprawie uregulowania robotniczych zarobków. Natomiast wydaje się zakazy ścigania przez poszczególne stowierstwa wkładów dla organizacji, dokonywanego za zgodą zatrudnionych robotników, by tym sposobem osłabił organizacje zawodowe. Odnosnie do zamierzonych zmian konstytucyj w myśl projektu sanacji, rezolucja wyraża, że tego rodzaju zmiany są wbrew woli ludu pracującego i zmierzają do oddania rzadu w państwo w ręce klas posiadających. Konferencja wyraża równocześnie w rezolucji uznanie dla Komisji Centralnej Związków Zawodowych CKW PPS i klubu posłów PPS za nieugiętą walkę w obronie praw robotniczych i demokracji, a zarazem stwierdza, że w walce, jaka się rozegra w Sejmie, jest zainteresowana cała klasa robotnicza, i że robotnicy krakowscy, zorganizowani w Związkach zawodowych, gotowi są stać na jego nowym posterku.

Podjęto również uchwałę, że w walce o demokrację i wogółędźwo, nie wycierają odpowiedniego nacisku na przemysłowców w sprawie uregulowania robotniczych zarobków. Natomiast wydaje się zakazy ścigania przez poszczególne stowierstwa wkładów dla organizacji, dokonywanego za zgodą zatrudnionych robotników, by tym sposobem osłabił organizacje zawodowe. Odnosnie do zamierzonych zmian konstytucyj w myśl projektu sanacji, rezolucja wyraża, że tego rodzaju zmiany są wbrew woli ludu pracującego i zmierzają do oddania rzadu w państwo w ręce klas posiadających. Konferencja wyraża równocześnie w rezolucji uznanie dla Komisji Centralnej Związków Zawodowych CKW PPS i klubu posłów PPS za nieugiętą walkę w obronie praw robotniczych i demokracji, a zarazem stwierdza, że w walce, jaka się rozegra w Sejmie, jest zainteresowana cała klasa robotnicza, i że robotnicy krakowscy, zorganizowani w Związkach zawodowych, gotowi są stać na jego nowym posterku.

KRONIKA

Kraków, 22 października.

Kraków uczcił 15. rocznicę śmierci Pułaskiego

W niedziele obchodzili Kraków 150-letnie rocznicę śmierci bohatera Polski i Ameryki Kazimierza Pułaskiego. Uroczystość rozpoczęła się nabożeństwem, w którym wzięli udział: prezydent Rolle z gremem radców, przedstawiciele władz państwowych i wojskowych, zastęp weteranów z r. 1863 ze sztandarem, oraz publiczność. Po nabożeństwie pod główną strażnicą wojskową w rynku głównym, oddziały wojskowe przedefiniowały przed przedstawicielami władz.

O godz. 12 w poludnie w ratuszu krakowskim odbyła się Akademia. Wśród zebranych, oprócz władz państwowych, wojskowych i miejskich, osobną grupę stanowiło 20 Amerykanów i Amerykanek, osiadłych stałe w Krakowie.

Akademie rozpoczęła orkiestra 20 pp., odegraniem **Poloneza Chopina**, poczem wstąpi na trybunę b. premier prof. dr. **Julian Nowak** i w pięknych słowach, wspominał o naszym bohaterze Pułaskim. Następnie chór „Piętno” pod kierownictwem dyr. **Walerjusza** odegrał szereg pieśni, poczem prof. U. J. dr. **Konopczyński** wygłosił referat o Kazimierzu Pułaskim. Uroczystość zakończył dwuletni **Elegii Walerjusza**. O godz. 3 pop. w teatrze im. J. Słowackiego odbyło się przedstawienie **Fredry „Przyjaciele”**, poprzedzone fragmentem z „Konfederatów Barskich” **Mikiewicza**.

— 0 — 0 —

Niedziela TUR

W niedziele członkowie TUR zwidlieli w godzinach przedpołudniowych **nowotwarczą wystawę „Zworniki” w Pałacu Sztuki**. Prelekcje do zebranych bardzo licznie uczestników wygłosił TUR, wygłosił niubny przez **Turówców prof. Tadeusz Sewerny**, charakteryzując w sposób niezwykły przystępny nowe prądy w plastyceżnej sztuce polskiej. Po prelekcji prof. Sewerny udzielali wyjaśnień, oradoważąc wygłosić po wszystkich salach Pałacu Sztuki.

Druga wygłoszą, tym razem tyki młodzieży TUR, zwidliła w niedziele rano **Muzeum przemysłowe** przy ul. Smoleńskiej. Młodzi Turownicy w liczbie 74 osób z zainteresowaniem oglądali piękne ekspozycje i wymienił korzyści z tej tak interesacyjnej wygłoszą.

— 0 — 0 —

II „Czwartek” TUR

Drugi z rzędu „Czwartek” TUR poświęcony będzie **wyst. wmu w Barocelnie i w Poznaniu**. Prelekcje o tych wystawach wygłosił dr. **Ludwik Grabczak**, który zwidlił obie wystawy i podzielił się z nami wrażeniami, odniesieniem na nich. Po prelekcji wyświetlone będą oryginalne, niezwykle interesujące filmy z wystawy w Barocelnie i w Poznaniu.

Odczyt ten odbędzie się w **czwartek dnia 24 bm. w wielkiej sali Domu Robotniczego** przy ul. Dunajewskiego 1, S. II p.

Towarzysze jawie się licznie na odczyt i zabierzcie ze sobą rodziny. Wstęp 50 gr., dla członków TUR i Związków zawodowych wstęp tylko 20 gr. **Młodzi Turownicy** i robotnicy z zakładów czyszczenia niasta mają wstęp wolny. Początek punktualnie o godzinie 7 wieczór.

— 0 — 0 —

MINISTROWIE W KRAKOWIE

W niedziele przybyli do Krakowa ministrowie reform rolnych p. **Stanisław** i przemysłu i handlu p. **Kwiatkowski**. Min. Kwiatkowski odjechał w nocy do Warszawy.

JUBILEUSZ 25-LETNIEJ DZIAŁALNOŚCI MUZYCZNEJ BOLESŁAWA WALLEK- WALEWSKIEGO, ORAZ JUBILEUSZ 10-LECIA KRAKOWSKIEGO TOWARZYSTWA SPIEWACKIEGO „ECHO”. Jak się dowiadujemy Krakowskie Towarzystwo Śpiewackie „Echo” urządziła w połowie listopada uroczystość 25-letniego jubileuszu swego dyrygenta i znanego kompozytora **Bolesława Wallek-Walewskiego**, oraz 10-letni jubileusz „Echa”. Na program odczyt się uroczyste nabożeństwo, wielki jubileuszowy koncert, oraz bankiet. Szczegółowe uroczystości zostaną podane później. Społeczeństwo tutajże wśród którego tak „Echo”, jak i ogólnie znany i ceniony dyrygent **Bolesław Wallek-Walewski** zyskało sobie rozgłosz swymi pracami na polu muzyki i pieśni polskiej napewno tłumnie pospieszą, aby dać wyraz uznania dla tak szlachetnej pracy Towarzystwa i jego dyrygenta.

KONKURS KRAJOZNAWCZY DLA CZASOPISM MŁODZIEŻY. Komisja Kół krajoznawczych młodzieży szkolnej z okazji dziesięciolecia miesięcznika krajoznawczego „Orli Lot” ogłasza konkurs dla czasopism wydawanych przez młodzież szkolną. W konkursie mogą brać udział te czasopisma młodzieży, które jeden lub więcej zeszytów wypełnia w całości lub częściowo materiałami krajoznawczymi, zebranymi przez młodzież na podstawie osobiście obserwacji. (Przykład znaleźć można w „Orli Lotcie”, który po 40 nr. za miesiąc w „Krajoznawca”, Kraków, Barska 41). Termin trwania konkursu do 30 listopada 1939 r. Nagrody od 50 do 200 zł. zostaną wypłacone z funduszy udzielonych przez min. wzn. rel. i ośw. publ. oraz przez oddziały Polskiego Towarzystwa Krajoznawczego. Adres do nadysłania prac konkursowych: prof. Leopold Węgrzynowicz, Kraków, ul. Krowoderska 74, II.

ECHO USILOWANEGO MORDERSTWA, DO KONGRESU NA PRZODOWNIKU POLICJI

W związku z **usilowaniem morderstwa** dnia 18 bm. na osobie przodownika **Antoniego Stanciszaka** przez rzekomego **Tadeusza Myszczyńskiego**, oraz postreżenia przechodnia **Eljasza Fuchsmanna**, aresztowaly organa śledcze pod zarzutem interwencji w powyższym czynnie **Włodzisława Filipowicza**, lat 19, zamieszkałego przy ul. Siennej 6 znanego **złodzieja**, **Stefana Kasperkiewicza**, lat 21, zamieszkałego przy ul. Waskiej 2, **Jana Borka**, lat 18, zamieszkałego przy ul. Siennej 6, oraz **Władysława Jarosza**, zamieszkałego przy ul. Ciemnej 1 zaś za rzekomego **Tadeuszem Myszczyńskim** pościg trwał nadal.

UCZEŃ PRZEJCHAJĄC PRZEZ TAKSÓWKĘ. Najechał wskutek szybkiej i nieostrożnej jazdy na ul. Koszuliński autorozwórka Nr. Kr. 9506 szofer **Wojciech Mieczko** na **Ryszarda Hryniewickiego**, lat 11, ucznia, zamieszkałego przy ul. Senatorskiej 11, wskutek czego ten doznał licznych obrażeń. Szofera Mieczko doprowadzono na Komisariat P.

ZDERZENIE DWÓCH SAMOCHODÓW. Zderzyło się na rogu ul. **Szecepańskiej** i **Jagiellońskiej** auto osobiste, bez uprawnień właściciela **Graty**, wywołane w **Wielkiej** auto **im. „Banz”** wskutek czego oba pojazdy zostały uszkodzone. Wypadku w ludziach nie było.

ROWERYSTA WPADŁ POD SAMOCHÓD. **Franciszek Daniel**, lat 15, uczeń, zamieszkały przy ul. Wielickiej 79, jadąc czołem lewą stroną ul. Wielickiej, usiłował przejechać przed zjadającym autem-Nr. Kr. 95660 na drugą stronę jezdni, przy czym wpadł pod auto, doznając ogólnych obrażeń. Niezależnie od pierwszej pomocy lekarskiej udzielonej jemu wspomnianym autem lekarz dr. **Niewiada** poczynane zabrane pogotowiu ratunkowemu przewieziono go do szpitala św. Łazarza.

WPADŁ DO BALONU Z KWASEM SOLNYM. **Madej Bęzi**, przetokowy, doznał oparzenia rąk i prawej nogi. Bęzi uległ wypadkowi w czasie gaszenia ognia w jednym z wagonów na dworcu przelazowym. W wagonie były zaladowane balony z kwasem solnym i do jednego z nich wpadł nieostrożny kolejarz. Pierwszej pomocy udzielił mu lekarz pogotowia.

POZAR W BORKU FALECKIM. W niedziele o 10. pop. wydziałki pluton straży pożarnej w **Podgórzu** do **Borku Faleckiego**, gdzie zapalił się dom i stodoła. Ogień, który przetrwał w tym samym opole kościelowej i szkole. Dzieci akcji straży zdolano ogłodzić zkolizować. Spłonęła tylko stróżka ze zbiorami.

WŁEWAŁ SIĘ DO MIESZKANIA I SKRADL ROWER. **Semkowicz Władysław**, prof. gimnazjalny, zamieszkały przy ul. Studenckiej 15, zgłosił w policji do jego mieszkania przy pomocy dobranego klucza lub wytrychów i skradł mu rower męski wartości 240 złotych. Dochodzenia w toku.

ZAPOTRZYBIŁ SIĘ W FUTRO NA ZIMĘ. Inż. **Stankiewicz**, zamieszkały przy ul. Długiej 50, zgłosił w policji, że dostał się nieznaną sprawcą do jego mieszkania przez otwarte drzwi od drzwi i skradł mu futro, oraz zegarek, pierścionek srebrnych do szkiełkan, łącznej wartości 1000 złotych. Dochodzenia w toku.

ARESZTOWANIA. **Czopik Jan**, lat 26, zamieszkały przy ul. Łącznej 7 i **Kosała Tomasz**, lat 24, zamieszkały przy ul. Przeskok 12, aresztowani zostali pod zarzutem zgwałcenia. — **Plasiński Franciszek**, lat 21, bez zajęcia i stałego miejsca zamieszkania, aresztowany został za awantury i bieżące, oraz czynny opór czasie doprowadzenia go na komisariat państwowy przez posterunkowego, którego ugryzł w palec w rękę.

— 0 — 0 —

KURS SPAWANIA ELEKTRYCZNEGO rozpocznie się w mieście Muzeum Przemysłowym (ul. Smoleńska 9) w dniu 4 listopada i trwać będzie do końca grudnia br. Zapisy przyjmie i informacyjnie będzie dyrektora Muzeum podzielnice od godziny 8 do 2 popołudniu.

TEATRY I KONCERTY

W **TEATR MIEJSKIEMU IM. J. SŁOWACKIEGO**. Jakaś wesoła komedia **Szecepański**. „Wiele halasów o miłości” będzie to tym tygodniu dzień w teatrach — we czwartek. Ludo po kilka dniach przyszy, spowodowany koniecznością repertuaru, powraca na afisz najbardziej sukcesowa komedia tego sezonu „**Myra Kosciółka**”, z p. **Zabłockim** w roli tytułowej i p. **Jan Kostecki**, **Szymon**, **Jan**, **Kłopot**, **Kłopot**, **Kłopot**, **Kłopot** w rolach. „**Wiele kościelna**” grana będzie także w piątek.

O **POPULARNE PRZEDSTAWIENIA W TEATRZE KRAKOWSKIM**. Krakowskie Zrzeszenie teatrów i chórow ludowych w roku 1939 wykazuje coraz większą żywotność i ruchliwość. Nie przebraliśmy jeszcze chyba śpiewu i muzyki wiejskiej w ruchu krakowskim z inicjatywy tego Zrzeszenia przez J. Cierniaką odpowiedzialną i odegranej, ikwna jeszcze skłina w pantomimie **Bolesława** słuchaczy głose obywateli tematu ludowego przez to Zrzeszenie zorganizowane, a ono dowiadujemy się o nowych zamierzeniach (też tak poważnie) placówki kulturalno-oświatowej w Krakowie. Mianowicie w ubiegłą sobotę 19 bm. odbyło się w gimnazjum Nowoworskiego posiedzenie zarządu Zrzeszenia, które postanowiło wtem wieczernie zarządza głównego Związku teatrów i chórow we **Lwowie** p. **Barłowski**. W posiedzeniu tem obróć członków zarządu wzięli udział wybitni przedstawiciele artystyczno-kulturalnego świata naszego miasta, to ówczesni dyrektorzy teatrów i chórow, to również wiceprezesa zarządu głównego Związku teatrów i chórow we **Lwowie** p. **Barłowski**. W posiedzeniu tem obróć członków zarządu wzięli udział wybitni przedstawiciele artystyczno-kulturalnego świata naszego miasta, to ówczesni dyrektorzy teatrów i chórow, to również wiceprezesa zarządu głównego Związku teatrów i chórow we **Lwowie** p. **Barłowski**. W posiedzeniu tem obróć członków zarządu wzięli udział wybitni przedstawiciele artystyczno-kulturalnego świata naszego miasta, to ówczesni dyrektorzy teatrów i chórow, to również wiceprezesa zarządu głównego Związku teatrów i chórow we **Lwowie** p. **Barłowski**. W posiedzeniu tem obróć członków zarządu wzięli udział wybitni przedstawiciele artystyczno-kulturalnego świata naszego miasta, to ówczesni dyrektorzy teatrów i chórow, to również wiceprezesa zarządu głównego Związku teatrów i chórow we **Lwowie** p. **Barłowski**. W posiedzeniu tem obróć członków zarządu wzięli udział wybitni przedstawiciele artystyczno-kulturalnego świata naszego miasta, to ówczesni dyrektorzy teatrów i chórow, to również wiceprezesa zarządu głównego Związku teatrów i chórow we **Lwowie** p. **Barłowski**. W posiedzeniu tem obróć członków zarządu wzięli udział wybitni przedstawiciele artystyczno-kulturalnego świata naszego miasta, to ówczesni dyrektorzy teatrów i chórow, to również wiceprezesa zarządu głównego Związku teatrów i chórow we **Lwowie** p. **Barłowski**. W posiedzeniu tem obróć członków zarządu wzięli udział wybitni przedstawiciele artystyczno-kulturalnego świata naszego miasta, to ówczesni dyrektorzy teatrów i chórow, to również wiceprezesa zarządu głównego Związku teatrów i chórow we **Lwowie** p. **Barłowski**. W posiedzeniu tem obróć członków zarządu wzięli udział wybitni przedstawiciele artystyczno-kulturalnego świata naszego miasta, to ówczesni dyrektorzy teatrów i chórow, to również wiceprezesa zarządu głównego Związku teatrów i chórow we **Lwowie** p. **Barłowski**. W posiedzeniu tem obróć członków zarządu wzięli udział wybitni przedstawiciele artystyczno-kulturalnego świata naszego miasta, to ówczesni dyrektorzy teatrów i chórow, to również wiceprezesa zarządu głównego Związku teatrów i chórow we **Lwowie** p. **Barłowski**. W posiedzeniu tem obróć członków zarządu wzięli udział wybitni przedstawiciele artystyczno-kulturalnego świata naszego miasta, to ówczesni dyrektorzy teatrów i chórow, to również wiceprezesa zarządu głównego Związku teatrów i chórow we **Lwowie** p. **Barłowski**. W posiedzeniu tem obróć członków zarządu wzięli udział wybitni przedstawiciele artystyczno-kulturalnego świata naszego miasta, to ówczesni dyrektorzy teatrów i chórow, to również wiceprezesa zarządu głównego Związku teatrów i chórow we **Lwowie** p. **Barłowski**. W posiedzeniu tem obróć członków zarządu wzięli udział wybitni przedstawiciele artystyczno-kulturalnego świata naszego miasta, to ówczesni dyrektorzy teatrów i chórow, to również wiceprezesa zarządu głównego Związku teatrów i chórow we **Lwowie** p. **Barłowski**. W posiedzeniu tem obróć członków zarządu wzięli udział wybitni przedstawiciele artystyczno-kulturalnego świata naszego miasta, to ówczesni dyrektorzy teatrów i chórow, to również wiceprezesa zarządu głównego Związku teatrów i chórow we **Lwowie** p. **Barłowski**. W posiedzeniu tem obróć członków zarządu wzięli udział wybitni przedstawiciele artystyczno-kulturalnego świata naszego miasta, to ówczesni dyrektorzy teatrów i chórow, to również wiceprezesa zarządu głównego Związku teatrów i chórow we **Lwowie** p. **Barłowski**. W posiedzeniu tem obróć członków zarządu wzięli udział wybitni przedstawiciele artystyczno-kulturalnego świata naszego miasta, to ówczesni dyrektorzy teatrów i chórow, to również wiceprezesa zarządu głównego Związku teatrów i chórow we **Lwowie** p. **Barłowski**. W posiedzeniu tem obróć członków zarządu wzięli udział wybitni przedstawiciele artystyczno-kulturalnego świata naszego miasta, to ówczesni dyrektorzy teatrów i chórow, to również wiceprezesa zarządu głównego Związku teatrów i chórow we **Lwowie** p. **Barłowski**. W posiedzeniu tem obróć członków zarządu wzięli udział wybitni przedstawiciele artystyczno-kulturalnego świata naszego miasta, to ówczesni dyrektorzy teatrów i chórow, to również wiceprezesa zarządu głównego Związku teatrów i chórow we **Lwowie** p. **Barłowski**. W posiedzeniu tem obróć członków zarządu wzięli udział wybitni przedstawiciele artystyczno-kulturalnego świata naszego miasta, to ówczesni dyrektorzy teatrów i chórow, to również wiceprezesa zarządu głównego Związku teatrów i chórow we **Lwowie** p. **Barłowski**. W posiedzeniu tem obróć członków zarządu wzięli udział wybitni przedstawiciele artystyczno-kulturalnego świata naszego miasta, to ówczesni dyrektorzy teatrów i chórow, to również wiceprezesa zarządu głównego Związku teatrów i chórow we **Lwowie** p. **Barłowski**. W posiedzeniu tem obróć członków zarządu wzięli udział wybitni przedstawiciele artystyczno-kulturalnego świata naszego miasta, to ówczesni dyrektorzy teatrów i chórow, to również wiceprezesa zarządu głównego Związku teatrów i chórow we **Lwowie** p. **Barłowski**. W posiedzeniu tem obróć członków zarządu wzięli udział wybitni przedstawiciele artystyczno-kulturalnego świata naszego miasta, to ówczesni dyrektorzy teatrów i chórow, to również wiceprezesa zarządu głównego Związku teatrów i chórow we **Lwowie** p. **Barłowski**. W posiedzeniu tem obróć członków zarządu wzięli udział wybitni przedstawiciele artystyczno-kulturalnego świata naszego miasta, to ówczesni dyrektorzy teatrów i chórow, to również wiceprezesa zarządu głównego Związku teatrów i chórow we **Lwowie** p. **Barłowski**. W posiedzeniu tem obróć członków zarządu wzięli udział wybitni przedstawiciele artystyczno-kulturalnego świata naszego miasta, to ówczesni dyrektorzy teatrów i chórow, to również wiceprezesa zarządu głównego Związku teatrów i chórow we **Lwowie** p. **Barłowski**. W posiedzeniu tem obróć członków zarządu wzięli udział wybitni przedstawiciele artystyczno-kulturalnego świata naszego miasta, to ówczesni dyrektorzy teatrów i chórow, to również wiceprezesa zarządu głównego Związku teatrów i chórow we **Lwowie** p. **Barłowski**. W posiedzeniu tem obróć członków zarządu wzięli udział wybitni przedstawiciele artystyczno-kulturalnego świata naszego miasta, to ówczesni dyrektorzy teatrów i chórow, to również wiceprezesa zarządu głównego Związku teatrów i chórow we **Lwowie** p. **Barłowski**. W posiedzeniu tem obróć członków zarządu wzięli udział wybitni przedstawiciele artystyczno-kulturalnego świata naszego miasta, to ówczesni dyrektorzy teatrów i chórow, to również wiceprezesa zarządu głównego Związku teatrów i chórow we **Lwowie** p. **Barłowski**. W posiedzeniu tem obróć członków zarządu wzięli udział wybitni przedstawiciele artystyczno-kulturalnego świata naszego miasta, to ówczesni dyrektorzy teatrów i chórow, to również wiceprezesa zarządu głównego Związku teatrów i chórow we **Lwowie** p. **Barłowski**. W posiedzeniu tem obróć członków zarządu wzięli udział wybitni przedstawiciele artystyczno-kulturalnego świata naszego miasta, to ówczesni dyrektorzy teatrów i chórow, to również wiceprezesa zarządu głównego Związku teatrów i chórow we **Lwowie** p. **Barłowski**. W posiedzeniu tem obróć członków zarządu wzięli udział wybitni przedstawiciele artystyczno-kulturalnego świata naszego miasta, to ówczesni dyrektorzy teatrów i chórow, to również wiceprezesa zarządu głównego Związku teatrów i chórow we **Lwowie** p. **Barłowski**. W posiedzeniu tem obróć członków zarządu wzięli udział wybitni przedstawiciele artystyczno-kulturalnego świata naszego miasta, to ówczesni dyrektorzy teatrów i chórow, to również wiceprezesa zarządu głównego Związku teatrów i chórow we **Lwowie** p. **Barłowski**. W posiedzeniu tem obróć członków zarządu wzięli udział wybitni przedstawiciele artystyczno-kulturalnego świata naszego miasta, to ówczesni dyrektorzy teatrów i chórow, to również wiceprezesa zarządu głównego Związku teatrów i chórow we **Lwowie** p. **Barłowski**. W posiedzeniu tem obróć członków zarządu wzięli udział wybitni przedstawiciele artystyczno-kulturalnego świata naszego miasta, to ówczesni dyrektorzy teatrów i chórow, to również wiceprezesa zarządu głównego Związku teatrów i chórow we **Lwowie** p. **Barłowski**. W posiedzeniu tem obróć członków zarządu wzięli udział wybitni przedstawiciele artystyczno-kulturalnego świata naszego miasta, to ówczesni dyrektorzy teatrów i chórow, to również wiceprezesa zarządu głównego Związku teatrów i chórow we **Lwowie** p. **Barłowski**. W posiedzeniu tem obróć członków zarządu wzięli udział wybitni przedstawiciele artystyczno-kulturalnego świata naszego miasta, to ówczesni dyrektorzy teatrów i chórow, to również wiceprezesa zarządu głównego Związku teatrów i chórow we **Lwowie** p. **Barłowski**. W posiedzeniu tem obróć członków zarządu wzięli udział wybitni przedstawiciele artystyczno-kulturalnego świata naszego miasta, to ówczesni dyrektorzy teatrów i chórow, to również wiceprezesa zarządu głównego Związku teatrów i chórow we **Lwowie** p. **Barłowski**. W posiedzeniu tem obróć członków zarządu wzięli udział wybitni przedstawiciele artystyczno-kulturalnego świata naszego miasta, to ówczesni dyrektorzy teatrów i chórow, to również wiceprezesa zarządu głównego Związku teatrów i chórow we **Lwowie** p. **Barłowski**. W posiedzeniu tem obróć członków zarządu wzięli udział wybitni przedstawiciele artystyczno-kulturalnego świata naszego miasta, to ówczesni dyrektorzy teatrów i chórow, to również wiceprezesa zarządu głównego Związku teatrów i chórow we **Lwowie** p. **Barłowski**. W posiedzeniu tem obróć członków zarządu wzięli udział wybitni przedstawiciele artystyczno-kulturalnego świata naszego miasta, to ówczesni dyrektorzy teatrów i chórow, to również wiceprezesa zarządu głównego Związku teatrów i chórow we **Lwowie** p. **Barłowski**. W posiedzeniu tem obróć członków zarządu wzięli udział wybitni przedstawiciele artystyczno-kulturalnego świata naszego miasta, to ówczesni dyrektorzy teatrów i chórow, to również wiceprezesa zarządu głównego Związku teatrów i chórow we **Lwowie** p. **Barłowski**. W posiedzeniu tem obróć członków zarządu wzięli udział wybitni przedstawiciele artystyczno-kulturalnego świata naszego miasta, to ówczesni dyrektorzy teatrów i chórow, to również wiceprezesa zarządu głównego Związku teatrów i chórow we **Lwowie** p. **Barłowski**. W posiedzeniu tem obróć członków zarządu wzięli udział wybitni przedstawiciele artystyczno-kulturalnego świata naszego miasta, to ówczesni dyrektorzy teatrów i chórow, to również wiceprezesa zarządu głównego Związku teatrów i chórow we **Lwowie** p. **Barłowski**. W posiedzeniu tem obróć członków zarządu wzięli udział wybitni przedstawiciele artystyczno-kulturalnego świata naszego miasta, to ówczesni dyrektorzy teatrów i chórow, to również wiceprezesa zarządu głównego Związku teatrów i chórow we **Lwowie** p. **Barłowski**. W posiedzeniu tem obróć członków zarządu wzięli udział wybitni przedstawiciele artystyczno-kulturalnego świata naszego miasta, to ówczesni dyrektorzy teatrów i chórow, to również wiceprezesa zarządu głównego Związku teatrów i chórow we **Lwowie** p. **Barłowski**. W posiedzeniu tem obróć członków zarządu wzięli udział wybitni przedstawiciele artystyczno-kulturalnego świata naszego miasta, to ówczesni dyrektorzy teatrów i chórow, to również wiceprezesa zarządu głównego Związku teatrów i chórow we **Lwowie** p. **Barłowski**. W posiedzeniu tem obróć członków zarządu wzięli udział wybitni przedstawiciele artystyczno-kulturalnego świata naszego miasta, to ówczesni dyrektorzy teatrów i chórow, to również wiceprezesa zarządu głównego Związku teatrów i chórow we **Lwowie** p. **Barłowski**. W posiedzeniu tem obróć członków zarządu wzięli udział wybitni przedstawiciele artystyczno-kulturalnego świata naszego miasta, to ówczesni dyrektorzy teatrów i chórow, to również wiceprezesa zarządu głównego Związku teatrów i chórow we **Lwowie** p. **Barłowski**. W posiedzeniu tem obróć członków zarządu wzięli udział wybitni przedstawiciele artystyczno-kulturalnego świata naszego miasta, to ówczesni dyrektorzy teatrów i chórow, to również wiceprezesa zarządu głównego Związku teatrów i chórow we **Lwowie** p. **Barłowski**. W posiedzeniu tem obróć członków zarządu wzięli udział wybitni przedstawiciele artystyczno-kulturalnego świata naszego miasta, to ówczesni dyrektorzy teatrów i chórow, to również wiceprezesa zarządu głównego Związku teatrów i chórow we **Lwowie** p. **Barłowski**. W posiedzeniu tem obróć członków zarządu wzięli udział wybitni przedstawiciele artystyczno-kulturalnego świata naszego miasta, to ówczesni dyrektorzy teatrów i chórow, to również wiceprezesa zarządu głównego Związku teatrów i chórow we **Lwowie** p. **Barłowski**. W posiedzeniu tem obróć członków zarządu wzięli udział wybitni przedstawiciele artystyczno-kulturalnego świata naszego miasta, to ówczesni dyrektorzy teatrów i chórow, to również wiceprezesa zarządu głównego Związku teatrów i chórow we **Lwowie** p. **Barłowski**. W posiedzeniu tem obróć członków zarządu wzięli udział wybitni przedstawiciele artystyczno-kulturalnego świata naszego miasta, to ówczesni dyrektorzy teatrów i chórow, to również wiceprezesa zarządu głównego Związku teatrów i chórow we **Lwowie** p. **Barłowski**. W posiedzeniu tem obróć członków zarządu wzięli udział wybitni przedstawiciele artystyczno-kulturalnego świata naszego miasta, to ówczesni dyrektorzy teatrów i chórow, to również wiceprezesa zarządu głównego Związku teatrów i chórow we **Lwowie** p. **Barłowski**. W posiedzeniu tem obróć członków zarządu wzięli udział wybitni przedstawiciele artystyczno-kulturalnego świata naszego miasta, to ówczesni dyrektorzy teatrów i chórow, to również wiceprezesa zarządu głównego Związku teatrów i chórow we **Lwowie** p. **Barłowski**. W posiedzeniu tem obróć członków zarządu wzięli udział wybitni przedstawiciele artystyczno-kulturalnego świata naszego miasta, to ówczesni dyrektorzy teatrów i chórow, to również wiceprezesa zarządu głównego Związku teatrów i chórow we **Lwowie** p. **Barłowski**. W posiedzeniu tem obróć członków zarządu wzięli udział wybitni przedstawiciele artystyczno-kulturalnego świata naszego miasta, to ówczesni dyrektorzy teatrów i chórow, to również wiceprezesa zarządu głównego Związku teatrów i chórow we **Lwowie** p. **Barłowski**. W posiedzeniu tem obróć członków zarządu wzięli udział wybitni przedstawiciele artystyczno-kulturalnego świata naszego miasta, to ówczesni dyrektorzy teatrów i chórow, to również wiceprezesa zarządu głównego Związku teatrów i chórow we **Lwowie** p. **Barłowski**. W posiedzeniu tem obróć członków zarządu wzięli udział wybitni przedstawiciele artystyczno-kulturalnego świata naszego miasta, to ówczesni dyrektorzy teatrów i chórow, to również wiceprezesa zarządu głównego Związku teatrów i chórow we **Lwowie** p. **Barłowski**. W posiedzeniu tem obróć członków zarządu wzięli udział wybitni przedstawiciele artystyczno-kulturalnego świata naszego miasta, to ówczesni dyrektorzy teatrów i chórow, to również wiceprezesa zarządu głównego Związku teatrów i chórow we **Lwowie** p. **Barłowski**. W posiedzeniu tem obróć członków zarządu wzięli udział wybitni przedstawiciele artystyczno-kulturalnego świata naszego miasta, to ówczesni dyrektorzy teatrów i chórow, to również wiceprezesa zarządu głównego Związku teatrów i chórow we **Lwowie** p. **Barłowski**. W posiedzeniu tem obróć członków zarządu wzięli udział wybitni przedstawiciele artystyczno-kulturalnego świata naszego miasta, to ówczesni dyrektorzy teatrów i chórow, to również wiceprezesa zarządu głównego Związku teatrów i chórow we **Lwowie** p. **Barłowski**. W posiedzeniu tem obróć członków zarządu wzięli udział wybitni przedstawiciele artystyczno-kulturalnego świata naszego miasta, to ówczesni dyrektorzy teatrów i chórow, to również wiceprezesa zarządu głównego Związku teatrów i chórow we **Lwowie** p. **Barłowski**. W posiedzeniu tem obróć członków zarządu wzięli udział wybitni przedstawiciele artystyczno-kulturalnego świata naszego miasta, to ówczesni dyrektorzy teatrów i chórow, to również wiceprezesa zarządu głównego Związku teatrów i chórow we **Lwowie** p. **Barłowski**. W posiedzeniu tem obróć członków zarządu wzięli udział wybitni przedstawiciele artystyczno-kulturalnego świata naszego miasta, to ówczesni dyrektorzy teatrów i chórow, to również wiceprezesa zarządu głównego Związku teatrów i chórow we **Lwowie** p. **Barłowski**. W posiedzeniu tem obróć członków zarządu wzięli udział wybitni przedstawiciele artystyczno-kulturalnego świata naszego miasta, to ówczesni dyrektorzy teatrów i chórow, to również wiceprezesa zarządu głównego Związku teatrów i chórow we **Lwowie** p. **Barłowski**. W posiedzeniu tem obróć członków zarządu wzięli udział wybitni przedstawiciele artystyczno-kulturalnego świata naszego miasta, to ówczesni dyrektorzy teatrów i chórow, to również wiceprezesa zarządu głównego Związku teatrów i chórow we **Lwowie** p. **Barłowski**. W posiedzeniu tem obróć członków zarządu wzięli udział wybitni przedstawiciele artystyczno-kulturalnego świata naszego miasta, to ówczesni dyrektorzy teatrów i chórow, to również wiceprezesa zarządu głównego Związku teatrów i chórow we **Lwowie** p. **Barłowski**. W posiedzeniu tem obróć członków zarządu wzięli udział wybitni przedstawiciele artystyczno-kulturalnego świata naszego miasta, to ówczesni dyrektorzy teatrów i chórow, to również wiceprezesa zarządu głównego Związku teatrów i chórow we **Lwowie** p. **Barłowski**. W posiedzeniu tem obróć członków zarządu wzięli udział wybitni przedstawiciele artystyczno-kulturalnego świata naszego miasta, to ówczesni dyrektorzy teatrów i chórow, to również wiceprezesa zarządu głównego Związku teatrów i chórow we **Lwowie** p. **Barłowski**. W posiedzeniu tem obróć członków zarządu wzięli udział wybitni przedstawiciele artystyczno-kulturalnego świata naszego miasta, to ówczesni dyrektorzy teatrów i chórow, to również wiceprezesa zarządu głównego Związku teatrów i chórow we **Lwowie** p. **Barłowski**. W posiedzeniu tem obróć członków zarządu wzięli udział wybitni przedstawiciele artystyczno-kulturalnego świata naszego miasta, to ówczesni dyrektorzy teatrów i chórow, to również wiceprezesa zarządu głównego Związku teatrów i chórow we **Lwowie** p. **Barłowski**. W posiedzeniu tem obróć członków zarządu wzięli udział wybitni przedstawiciele artystyczno-kulturalnego świata naszego miasta, to ówczesni dyrektorzy teatrów i chórow, to również wiceprezesa zarządu głównego Związku teatrów i chórow we **Lwowie** p. **Barłowski**. W posiedzeniu tem obróć członków zarządu wzięli udział wybitni przedstawiciele artystyczno-kulturalnego świata naszego miasta, to ówczesni dyrektorzy teatrów i chórow, to również wiceprezesa zarządu głównego Związku teatrów i chórow we **Lwowie** p. **Barłowski**. W posiedzeniu tem obróć członków zarządu wzięli udział wybitni przedstawiciele artystyczno-kulturalnego świata naszego miasta, to ówczesni dyrektorzy teatrów i chórow, to również wiceprezesa zarządu głównego Związku teatrów i chórow we **Lwowie** p. **Barłowski**. W posiedzeniu tem obróć członków zarządu wzięli udział wybitni przedstawiciele artystyczno-kulturalnego świata naszego miasta, to ówczesni dyrektorzy teatrów i chórow, to również wiceprezesa zarządu głównego Związku teatrów i chórow we **Lwowie** p. **Barłowski**. W posiedzeniu tem obróć członków zarządu wzięli udział wybitni przedstawiciele artystyczno-kulturalnego świata naszego miasta, to ówczesni dyrektorzy teatrów i chórow, to również wiceprezesa zarządu głównego Związku teatrów i chórow we **Lwowie** p. **Barłowski**. W posiedzeniu tem obróć członków zarządu wzięli udział wybitni przedstawiciele artystyczno-kulturalnego świata naszego miasta, to ówczesni dyrektorzy teatrów i chórow, to również wiceprezesa zarządu głównego Związku teatrów i chórow we **Lwowie** p. **Barłowski**. W posiedzeniu tem obróć członków zarządu wzięli udział wybitni przedstawiciele artystyczno-kulturalnego świata naszego miasta, to ówczesni dyrektorzy teatrów i chórow, to również wiceprezesa zarządu głównego Związku teatrów i chórow we **Lwowie** p. **Barłowski**. W posiedzeniu tem obróć członków zarządu wzięli udział wybitni przedstawiciele artystyczno-kulturalnego świata naszego miasta, to ówczesni dyrektorzy teatrów i chórow, to również wiceprezesa zarządu głównego Związku teatrów i chórow we **Lwowie** p. **Barłowski**. W posiedzeniu tem obróć członków zarządu wzięli udział wybitni przedstawiciele artystyczno-kulturalnego świata naszego miasta, to ówczesni dyrektorzy teatrów i chórow, to również wiceprezesa zarządu głównego Związku teatrów i chórow we **Lwowie** p. **Barłowski**. W posiedzeniu tem obróć członków zarządu wzięli udział wybitni przedstawiciele artystyczno-kulturalnego świata naszego miasta, to ówczesni dyrektorzy teatrów i chórow, to również wiceprezesa zarządu głównego Związku teatrów i chórow we **Lwowie** p. **Barłowski**. W posiedzeniu tem obróć członków zarządu wzięli udział wybitni przedstawiciele artystyczno-kulturalnego świata naszego miasta, to ówczesni dyrektorzy teatrów i chórow, to również wiceprezesa zarządu głównego Związku teatrów i chórow we **Lwowie** p. **Barłowski**. W posiedzeniu tem obróć członków zarządu wzięli udział wybitni przedstawiciele artystyczno-kulturalnego świata naszego miasta, to ówczesni dyrektorzy teatrów i chórow, to również wiceprezesa zarządu głównego Związku teatrów i chórow we **Lwowie** p. **Barłowski**. W posiedzeniu tem obróć członków zarządu wzięli udział wybitni przedstawiciele artystyczno-kulturalnego świata naszego miasta, to ówczesni dyrektorzy teatrów i chórow, to również wiceprezesa zarządu głównego Związku teatrów i chórow we **Lwowie** p. **Barłowski**. W posiedzeniu tem obróć członków zarządu wzięli udział wybitni przedstawiciele artystyczno-kulturalnego świata naszego miasta, to ówczesni dyrektorzy teatrów i chórow, to również wiceprezesa zarządu głównego Związku teatrów i chórow we **Lwowie** p. **Barłowski**. W posiedzeniu tem obróć członków zarządu wzięli udział wybitni przedstawiciele artystyczno-kulturalnego świata naszego miasta, to ówczesni dyrektorzy teatrów i chórow, to również wiceprezesa zarządu głównego Związku teatrów i chórow we **Lwowie** p. **Barłowski**. W posiedzeniu tem obróć członków zarządu wzięli udział wybitni przedstawiciele artystyczno-kulturalnego świata naszego miasta, to ówczesni dyrektorzy teatrów i chórow, to również wiceprezesa zarządu głównego Związku teatrów i chórow we **Lwowie** p. **Barłowski**. W posiedzeniu tem obróć członków zarządu wzięli udział wybitni przedstawiciele artystyczno-kulturalnego świata naszego miasta, to ówczesni dyrektorzy teatrów i chórow, to również wiceprezesa zarządu głównego Związku teatrów i chórow we **Lwowie** p. **Barłowski**. W posiedzeniu tem obróć członków zarządu wzięli udział wybitni przedstawiciele artystyczno-kulturalnego świata naszego miasta, to ówczesni dyrektorzy teatrów i chórow, to również wiceprezesa zarządu głównego Związku teatrów i chórow we **Lwowie** p. **Barłowski**. W posiedzeniu tem obróć członków zarządu wzięli udział wybit

PROCES PRASOWY NA TLE KONCESJI HARRIMANA. Gazeta Warszawská donosi, że jej mieniu adwokata Zabłockiego, który przeciwko redaktorowi odpowiedzialnemu „Ilustrowanego Kurjera Codziennego” za zniesławienie w artykule pt. „Mobilizacja międzypartijnej grabieżczy i sprawa Harrimanna”, w którym zarzucał „Gazecie Warszawskiej”, że wystopowała przeciwko Harrimanowi nie w pobudkę ideową, a za pieniądze.

POLICJA SKAWIŃSKA „URZĘDUJE” W dniu 17 bm. o godzinie 4 m. rano wpadła policja do domu robotnika Jana Ochmańskiego w Tyńcu, szukając znanego bandyty Kaczmarczyka. Znaną są metody postępowania skawińskiego szereku. — Swoją metodą niosłowi komendantowi policji ze Skawiny i najpierw zasiał lampę w mieszkaniu, jednak żona robotnika nie dopuściła do tego. Wśród o-krojonych wywisłki skończył do robotnika komendant wraz z dwoma policjantami ze Skawiny i z innymi agentami i straszył go skądś sądowno. Tegoż zrobiono z jego żoną, następnie zrewidowano dom, nie dopuszczając nikogo z domowników do obecności przy rewizji. Oczywiście bandyta nie znalazł. Pobili Ochmański zwrócili się do lekarza o świadectwo. Sprawa pójdzie do sądu.

WIELKA KRADEŻ W URZĘDZIE PARAFJALNYM W LIĄBZIU WIELKIM. Dnia 19 bm. wylano nieznani sprawcy przez wycieczkę zabyć okno do kancelarii urzędu parafjalnego w Liąbziu Wielkim, pow. Głuchowski, gdzie skradł z niezamkniętego biurka kwotę 100 zł. Następnie przeszli sprawcy do 3-óch niezamkniętych pokoi, które przeszukali i poodkali dobranymi kluczami szafy i biurka. W jednym z nich znaleźli kielich i puszkę, skradli z nich części zioła, a to z kielicha, patkę, kapuł zoty, wartości 3.000 zł, zaś z puszek odkręślił onę złota wyszadaną 4-ma rubinami, wartości 2.000 zł. Inne rzeczy tylko pozłacane zostały. Następnie wynieśli sprawcy 3 poduszki z łóżka owinięte w kase i pozostawili je obok plebanii. W końcu wzięli sprawcy do pokoja, w którym spał k. prałat Pieszkowski, jednak sploteni przez przebudzonego uciekli wraz z skradzionymi rzeczami.

SOLTYS STRZELIŁ DO NACZELNIKA GMI- NY. Gospodarz Kazimierz Soltys z Czermei, pow. Jasło wystrzelił z rewolwera do naczelnika gminy Czermei Franc. Okaraj, siedzącego w sklepie Kółka Rolniczego w Czermei w zamierze zabięcia go żywcem, jednak strzał chybił. Soltys zbiegł po czynnie i nie został dotychczas wzięty. Powodem czynu była zemsta za to, że wójt zlicytował mu konie i bydło. — W sklepie znajdowało się wówczas więcej ludzi, z których jednak nikt nie został ranny.

WIELKI POŻAR W GATKOWICACH. Dnia 19 bm. około godz. 18-ty wylubił pożar w zabudowaniach gospodarza Jana Liszki w Gatkowicach klasz. którego pastwa padała stołda, dach domu mieszkalnego, zbory i narzędzia gospodarskie. — Szkoda wynosi około 7.000 zł. Na miejscu interwenjowały 4 strażne pożarne, które opeły zlokalizowały. Pożar przypadkowy. Spalone mienie ubezpieczone było w PZUW na kwotę 1.200 zł.

ZABITA PRZEZ POCIĄG. Kosman Rozalia, lat 68, z Makowa, stanu wolnego, głucha, przechodziła z brzemieniem ściskali na plecach przez tor kolejowy i wówczas została potrącona przez pociąg pasażerski, a ustając uderzyła głową o kamień, wskutek czego doznała pęknięcia czaszki i poniosła śmierć na miejscu.

— 000 —

Z zagranicą

ORGANIZACJA „BEZBOŻNIKÓW NA SYBERII przeprowadziła w ciągu 7 miesięcy zimo- wanych wespół z „Komsomolem” wielką propagandę antyreligijną w całym kraju syberyjskim. Po- między poszczególnymi okręgami urządzone były wspólzawodnictwo co do najbliższej organizacji i największych rezultatów tej akcji antyreligijnej. Działem w całym Związku komunistów były wszędzie propagandy antyreligijne z okazji nadchodzących świąt Bożego Narodzenia. Oprócz Komsomolców i „wojujących bezbożników” w agi- tacji antyreligijnej bierze również udział organizacja „smólnych pionierów”, obejmująca głównie młodzież z różnych klas niższych.

Przegląd społeczny

SLUŻĄCE W NIEMCZECH

Jak donosi „Womans Leader”, w czasie sesyjnej sesji parlamentu niemieckiego rozprawy były odczytane dwa prace naukowe. W na- leżnym o godzinach pracy przedmował, iż każda służąca musi mieć co najmniej dziewięć godzin

na sen, oraz cztery godziny wolne od pracy co- dziennej. W niedziele służąca musi być wolna od godziny 3 popołudniu. Specjalnie instruuje Ins- pektorów ma sprawdzić, czy służąca ma zapew- niowanie odpowiednie żywienie i miejsce do spania. Odrębna klauzula dodano w kwestii służących — może niektórych. Klauzula ta głosi, iż nie wolno wydziały służącej z tej tylko racji, iż ma zostać ma- tka, o ile służąca była w danym miejscu więcej niż sześć miesięcy.

TELEGRAMY

PILSUDSKI NARADZIA SIĘ

Warszawa, 21 października (AW). W godzinach popołudniowych marszałek Piłsudski przyjął generała Sosnkowskiego, z którym odbył dłuższą konferencję. Następnie przyjął przywódcę deputa- tamentu sprawiedliwości ministerstwa spraw wojskowych generała Danic.

KONFISKATY

Warszawa, 21 października (tel. wł. „Naprz.”). Robotnik oraz ludwisława „Wolsztein” zo- stali dzisiaj skazani na więzienie za kradzież niedzielnego wspólnego wiewu PPS i Bandu.

W wiewu tym udział wzięli przeszło 3000 osób.

ZJAZD WOJEWODÓW

Warszawa, 21 października (AW). Dziś o godzinie 9 przedpołudniem rozpoczął się w gmachu ministerstwa spraw wojskowych zjazd wszystkich wojewodów. Zjazd zgłosił minister Kwiatkowski. Zjazd zakończy swe prace prawdopodobnie seszere w ciągu dnia dzisiejszego. Obrady zjazdu miały charakter poufny.

KONFERENCJA PROKURATORÓW

Warszawa, 21 października (PAT). Dnia 21 o godz. 10.30 w gmachu Min. Sprawiedliwości pod przewodnictwem ministra Cera rozpoczęła się konferencja prokuratorów apelacyjnych. Porządek dziennej konferencji obejmuje: sprawozdania prokuratorów wszystkich apelacji o działalności prokura- tury w powierzonych im okręgach, w szczególności w związku ze stosowaniem nowego kodeksu postępowania karnego, oraz sprawy bieżące.

ROZMOWY P. DEWEYA

Warszawa, 21 października (tel. wł. „Naprz.”). Doradca amerykański radu polskiego p. Dewey odbył w Paryżu rozmowy z przedstawicielami tamtejszych sfer finansowych oraz gubernatorem Banku Francuskiego. Powrócił go do Warszawy spodziewany jest na śróde.

OBECNE WYRUNKI NIE SPRZYJAJĄ SUBSKRYPCJI AKCYJ BANKU POLSKIEGO

Warszawa, 21 października (AW). Jak się do- wiaduje Agencja Wspólna, w sprawie dotychczas doszły do przekonania, że obecne warunki nie sprzy- jały subskrypcji drugiej emisji akcji Banku Pol- skiego. Wobec tego, termin subskrypcji postano- wiono odroczyć narazie do wiosny 1930 roku.

POWOLANIA DO SŁUŻBY WOJSKOWEJ

Warszawa, 21 października (AW). Jak się do- wiaduje, Agencja Wspólna, międzynarodowe i wszelkie wojskowe postanowiły powołać w przyszłym mie- siącu tylko 33% uznanych do służby wojskowej. Pozostały uznani za zdolnych zostaną wcieleni w przyszłym w miesiącu marca i kwietniu.

URZĘDNIK POLICJI FAŁSZERZEM

Warszawa, 21 października (tel. wł. „Naprz.”). Dziś rozpoczęła się zapowiadający się niezam- knięty sensacyjny proces szalki fałszerzy papierów zagranicznych z byłym urzędnikiem urzędu śled- czego Bachrem na czele.

PRZEDSTAWICIELE SEKCYI MNIEJSZOŚCI- WEJ SEKRETARJATU LIGI NARODÓW NA GÓRNYM ŚLĄSKU

Katowice, 21 października (PAT). Dzisiaj o godzinie 2 w noc przybyli tu: dyrektor sekcji mniejszościowej sekretariatu Ligi narodów minister ple- monomy Aguirre Ycazaer oraz jego zastępca prof. D'Arcaet. Na dworcu powitali gości zarzeczni- cymi imieniem władz p. Debicki, radca minister- stwa spraw zagranicznych. W godzinach przedpo- łudniowych p. Aguirre Ycaer i D'Arcaet złożyli wizytę p. wojewodzie śląskiemu. W nieobecności p. wojewody przyjaźni goście wicewojewoda Żuraw- ski. Następnie dyrektor sekcji mniejszościowej w- zityli wizytę przedsejowej komisji mieszanej, poczem wyjechał na konferencję państwową i byłej Ligi zwią- zków zwoływanej w Chorzwie, gdzie będzie prze- mawiał przez generalnego dyr. Podolskiego śląda- niem.

ROKOWANIA KREDYTOWE

Paryż, 21 października (tel. pryw.). Bawił tutaj delegacja polska pod przewodnictwem A. Bro- niewskiego, dyrektora Departamentu obrułu pienię- żnego, celem prowadzenia przemyśleń w swoim czasie rokowań z grupą kapitalistów fran- cuskich o stworzenie centralnego banku ziemś- kiego. Zadaniem bankierów francuskich byłoby lokowanie polskich papierów rolniczych na fran- cuskim rynku pieniężnym.

CHCA ZDŁAWIĆ DEMOKRACJE, A SAMI SIĘ ZRA MIEJĄ SOBĄ

Wiedeń, 21 października (AW). Sytuacja stwo- rzona przez wniesienie przedłożenia o reformie kon- stytucyj w dalszym ciągu zupełnie nie wyjaśniła się. Dziś kanclerz Schober znów podjął rokowa- nia ze stronnictwami, ale rokowania nie dotyczyły merytorycznej treści przedłożenia, lecz tylko sprawy formalnego procedury przy ich wyalwie- niu parlamentem. Także w lociach wkoższali slychać coraz liczniejsze głosy domagające się daleko idących zmian niektórych paragrafów. — Również odbyła się dziś w Wiedniu konferencja chrześcijańsko-społecznych starszostw krajowych, którzy zamierzają stormuwać cały szereg po- stulatów co do zagrożenia autonomii krajów za- zagrożenie przez nowe przedłożenie. Rząd we wszystkich swoich enuncjacjach podkreśla, że przedłożenie jest tymczasowe i nie uważa za swą o- statnią propozycję i głosów jest wprawdzie uzasad- nione życzenie zgolić się.

Wiedeń, 21 października (AW). Uwagę zwraca mowa wygłoszona wczoraj przez ministra spraw wewnętrznych Schumy'ego, który m. in. oświad- czył, że agrariusze nie życzą sobie żadnych od- stąpięń od zasad demokratycznych i parlamenta- rnych, przy załatwieniu reformy konstytucyj; przez to nie będą oni uzyskać parlamentu wy- maganą kwalifikacyjną większość. Trzeba będzie odwołać się do całego narodu i to sibo w formie rozpisania nowych wyborów, albo prze- biecist. Dalej minister Schumy ostrzegł także Helmhre przed wszystkimi akcjami gwałtowne- mi i wyzywa, aby nie uniemożliwiać rzeczowej dyskusji na temat nowych przedłożenia.

PRZEMYSŁOWCY NIEMIECKI CHWYTAJĄ ZA BRON ŁOKAUTU

Berlin, 21 października (AW). Związek prac- dawców przemysłu kolonialnego i spożywczego okręgu Münden i Wolnego Miasta Lippe w Biele- ficie, reprezentujący 40 wielkich zakładów prze- mysłowych wywołali z dniem 24 b. m. prace wstrzymane swoim robotnikom. Cztery do pięciu tysięcy robotników w zgodzie jest ustrajną prak- cą. Wymówienie nastąpiło na skutek nieporozumie- nia ile zarobkowym.

O OCHRONIE WŁASNOŚCI UMYŚLOWEJ

Berlin, 21 października (PAT). Pod przewod- nictwem dyrektora międzynarodowego biura ochro- ny własności umysłowej odbyło się w Berlinie po- siedzenie międzynarodowego związku wytwórców. Rozprawyano sprawę zwolnienia w r. 1931 w Pary- żu kongresu wydawców. W zebraniu wzięli udział delegaci Niemiec, Danii, Francji, Anglii, Włoch, Holandii, Polski, Szwecji i Hiszpanii.

RZĄD LOTEWSKI ZACHYWIĄ

Gdańsk, 21 października (AW). Z Rygi donoszą: Frakcja niemiecka w Sejmie lotewskim postanowi- ła wystąpić z koalicji rządowej i odwołać swego delegata w rządzie ministra sprawiedliwości z gabi- netu w razie uchwalenia przez Sejm nadzianiu ziemi byłych wojskowych. Krok ten frakcji ni- emieckiej może wywołać przesilenie gabiñetowe na Lotwie.

STAN ZDROWIA CLEMENCEAU

Paryż, 21 października (tel. pryw.). Stan zdro- wia byłego premiera Clemenceau pogorszył się. Wczoraj rano wieczorem chorobę stosowano iniekcje lenowe.

MACDONALD W KANADZIE

Ottawa, 21 października (PAT). Rozmowy pro- wadzone pomiędzy Macdonaldem a premierem kan- nadyjskim Laurierem zakończyły się wczoraj w tenże wieczorem. W dniu wczorajszym Mac- donald ze swiata odjechał do Montrealu.

AZJATYCKIE ZBRODNIĘ „ZEUROPEIZOWA- NO” KRÓLA

Londyn, 21 października (AW). Z Kabulu donoszą, że w tamtejszej cytadeli znaleziono szkieściu zamordowanych Afganczyków, w tem dwóch bra- cji Amanullah, Ogólnie przypuszczają, że Ama- nullah przed ucieczką z Kabulu wydał rozkaz za- mordowania i ukrycia ofiar w cytadeli.

ZAPISUJECIE SIĘ NA CZŁONKÓW TOW. UNIWERSYTETU ROBOTNICZEGO

